NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM WYDANIE II
Rok X. Kraków, sobota 22 stycznia 1927 Nr. 17

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i admi[nistracji:] Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Kon[to czekow]e P. K. O. w Krakowie 460.630.
Nakładem Spółk[i Wydawni]czej „NOWY DZIENNIK"
[Wsz]elkie komunikaty [należy prz]esyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przes[łane do reda]kcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja [nie zwraca]. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr 1-szo. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w skście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacje Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50% zagraniczne 100% droższe

Ostatni okres

Kraków, 21 stycznia.

(Th.) Sejm został zwołany. Na razie — chcia łoby się dodać: naturalnie! — bez podania porządku dziennego, chociaż właściwie główny jego punkt jest znany. Ma się rozpocząć generalna debata nad budżetem. A sam budżet — tak sobie uroczyście ślubowały sejm i senat — będzie do końca marca na biurku p. Prezydenta, gotowy do podpisu. Terminarz niesłychanie ścisły i akuratny, — do godziny. Pilność i sprężystość doskonałe.

Wyobraźmy sobie, że nie będzie zgoła żadnych niespodzianek. Przecież cuda jeszcze chodzą po ziemi. Pytanie tedy: A co dalej?

Na wokandzie stanie jeszcze jedna walna sprawa: ustawa samorządowa. Czy stanie?

Ustawa ta przechodziła różne perypetje, aż doszło na konwentyklach „rdzennie polskich" do porozumienia. Naturalnie wyłączeni byli ci, przed którymi chciano się „zabezpieczyć", ażeby też nie uzyskali tego wpływu na samorząd, jaki im się słusznie należy. Komisja administracyjna załatwiała potem wszystko już z galopem, nie zważając na „formalistykę". Była zwarta większość i ona zadecydowała między innemi także o formalnościach. A wiadomo, że zwarta większość może, jak, nie przymierzając, angielski speaker wszystko zrobić, tylko nie z chłopca dziewczynę. „Wszystko" — to znaczy także: łamać regulaminowe przepisy i suwerennie przechodzić do porządku dziennego nad formalnościami. Z mniejszością protestującą uporano się dosyć łatwo i bezceremonjalnie.

Trudniej już było z innym czynnikiem, który także ma coś niecoś do powiedzenia: z rządem, a nikt nie wiedział, czego rząd chce, a czego nie chce. Zrazu zdawało się, że rząd nie chce dopuścić do uchwalenia w tej kadencji ustaw samorządowych. Każdemu, kto tylko tego pragnął, sfery rządowe opowiadały, że rząd ma tysiąc i jedną wątpliwości i tyleż poprawek do projektu komisyjnego. Nagle stanowisko rządu się zmieniło. Bez wyraźnego powodu — naturalnie. Rząd zainteresował się ustawą. Ogromnie się nią zainteresował, jakby się z nią urodził. Zapowiedział poprawki, ale już nie tak groźnej cyfry. Przeciwnie — tylko cośkolwiek wygładzić.

Jak ta sprawa teraz stoi! Jakie obecne stanowisko rządu w sprawie doprowadzenia do skutku ustaw samorządowych? Publiczność o tem nie wie. Należy przypuścić, że wtajemniczeni także nie bardzo wiedzą.

Przypuśćmy jednak, że jeszcze nie zmienił ostatniego swojego stanowiska. Jaki los należy tedy rokować temu projektowi! W międzyczasie bowiem zaszły gruntowne zmiany w nastrojach samych stronnictw, czy „wysokich się układających stron". Artykuł p. Witosa, potępiający nagle w czambuł cały projekt, zmienia gruntownie konstelację. Trzecie czytanie projektu w Komisji nie przejdzie już tak gładko. Jest tedy kwestja, czy ta sprawa jeszcze znajdzie się na porządku dziennym obrad sejmowych w bieżącej kadencji.

Jest pozatem jeszcze jedna „gruba" sprawa, która może zająć uwagę Wysokiej Izby: zmiana ordynacji wyborczej. Do tej zmiany — nota bene: bardzo gruntownej! — prą wszystkie „obozy", znajdujące się poza obrębem sejmu, a będące tak niesłychanie „wytrawne", że nie mają zbyt dużych widoków zdobycia sobie doszczętnie „niedojrzałych" szerokich [mas] społeczeństwa. Takie gruntowne zmiany zaś napotkają niewątpliwie na bardzo silny opór już istniejących ugrupowań sejmowych, które ku swojemu wstydowi, ale bez krzty skruchy, nie mogą się wykazać taką „nadwytrawnością" programów. Jest w najwyższym stopniu nieprawdopodobnem, ażeby można było przebiczować radykalną zmianę ordynacji wyborczej przeciw gwałtownemu oporowi niemal połowy sejmu.

Naturalnie — ciągle to „naturalnie", które zresztą gdzieindziej uchodziłoby za bardzo nienaturalne! — że i w tym wypadku wchodzi w rachubę nasza stała niewiadoma, stanowisko rządu. Co rząd myśli o zmianie ordynacji wyborczej? Co i czy wogóle pragnie zmieniać? Słyszało się już w tym przedmiocie różne, a to bardzo sprzeczne zdania. Więc — co? Przyjdzie ta sprawa na porządek dzienny, czy też nie przyjdzie?

Gdyby nie przyszła, przypuśćmy: z powodu zupełnej niemożności przeprowadzenia jej, to Sejm nie będzie miał po uchwaleniu budżetu zgoła żadnej roboty. W takim wypadku powinien on umrzeć naturalną śmiercią, poprostu na zanik sił żywotnych. Skoro i tak w jesieni ma się konstytucyjnie skończyć, powinien rząd, ażeby nie dać obywatelom przykrego widowiska bezrobotnego sejmu, rozwiązać ciała ustawodawcze bezzwłocznie po uchwaleniu budżetu i rozpisać wybory na koniec maja lub początek czerwca, na czas przed żniwami. Toby znaczyło, że istotnie sejm wchodzi obecnie w ostatni swój okres.

Tak by znaczyło. Ciągle te przeklęte zdania warunkowe. Czy istotnie tak będzie, jak być powinno?

Odrazu podnosi się cały szereg wątpliwości.

Przedewszystkiem wysuwa się naszego zbawcę Kemmerera, który ponoś miał ostrzegać przed wstrząśnieniami wyborczemi, zanim nasze finanse będą żelazno-betonowo mocne. To się do końca marca jeszcze nie stanie. Najnaiwniejszy optymizm nie mógłby się wznieść do takiej wiary.

Dalej: pokazuje się, że rząd wcale polubił obecny Sejm i nie pragnie się z nim rozstać tak prędko. Stosunek rządu do Sejmu zmienił się do niepoznania. Nieraz nawet rząd bez szemrania i bez pomruku groźnego korzy się przed postanowieniami Sejmu. Może dlatego, że sytuacja zagraniczna nie jest taka wesoła i rząd jednak pragnie mieć jakąś opinję miarodajną i jakiś organ współodpowiedzialny. Może dlatego, że przecież koniec strajku węglowego w Anglji trochę zachwiał naszą świetną konjunkturę. A może poprostu dlatego, że takiego drugiego potulnego i dobrze wytresowanego Sejmu ani ten rząd, ani żaden inny nie będzie miał. Czy wobec tego wszystkiego rząd będzie miał ochotę rozpuścić ten sejm i puścić się na niepewne flukty nowych wyborów?

Te nowe wybory straszą formalnie wszystkich. Jakoś komuniści pomimo represyj — a może właśnie wskutek nich — się wzmacniają. A mniejszości narodowe słowiańskie także oczekują ogromnego sukursu i przybytku sił we Wschodniej Małopolsce. Wybory przedstawiają duże ryzyko dla samej egzystencji parlamentaryzmu. Maszyna parlamentu może wyjść z nowych wyborów mocno zdemontowana. Nawet przy zmienionej ordynacji wyborczej, której przecież nie będzie można tak zniekształcić, ażeby wogóle prawo wyborcze zostało skonfiskowane.

Więc?

Oto właśnie idzie, że niema żadnej odpowiedzi. Jest tylko okropny znak zapytania.

A jednak chyba każdy człowiek o zdrowych zmysłach czuje i uznaje, że Sejm ten powinien teraz wejść w ostatni swój okres, że wszelkie projekty lub zamysły o sztucznem przedłużeniu żywota obecnego Sejmu są logiczną i psychologiczną niemożliwością.

Jest chyba najwyższy czas, ażeby to ciężkie zagadnienie zajęło najlepsze umysły dopóki, dopóty się nie dojdzie do możliwie najrozsądniejszego rozwiązania.

Dziś w numerze:

Sen. Ringel o niedomaganiach w sądownictwie

Przewlekanie spraw w sądach cywilnych. - Przeciwko masowym aresztom. - Sądy doraźne. - Fatalny stan więziennictwa.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. I. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu senackiej komisji skarbowo-budżetowej od była się w dalszym ciągu dyskusja nad budżetem min. sprawiedliwości. W dyskusji zabrał głos sen. Ringel, który krytykował odnośnie do sądownictwa cywilnego przewlekłość procesu oraz powolność i długotrwałość nawet w sprawach wekslowych i egzekucyjnych. Wyjątek stanowią jedynie w Małopolsce sądy apelacyjne, funkcjonujące względnie sprawnie i szybko. Wszystkie zaś sądy niższe z powodu już to przeciążenia lub złego doboru sił wykazują ogromne zaległości.

Gorzej jeszcze przedstawia się sprawa odnośnie do sądownictwa karnego. Mowca występuje przeciwko mechanicznemu stosowaniu aresztu prewencyjnego, który stał się prawie, że zasadą dla sędziów śledczych mimo, że w myśl intencji procedury karnej powinno się go stosować tylko w wyjątkowych wypadkach.

Z kolei sen. Ringel wystąpił również przeciw masowym aresztowaniom, które od czasu do czasu dają się we znaki ludności. Mowca odczytał artykuł z „Głosu Prawdy" w sprawie

masowych aresztowań i zaznaczył, że nawet organ tak zbliżony do rządu czuł się spowodowany wystąpić przeciw masowym aresztowaniom. Długotrwałość aresztu prewencyjnego i przewlekłość śledztwa stały się plagą dla wielu osób. Zdarzają się wypadki, że śledztwo wraz z aresztem trwa 10 miesięcy, rok a nawet dłużej, a potem następuje uwolnienie obwinionego.

Stan ten musi ulec zmianie tak ze względu na wolność obywateli, jak i z powodu ogromnych kosztów utrzymania tych więźniów.

Odnośnie do stosowania ustawy o zawieszaniu kary wprowadzonej ostatnio w Małopolsce zaznacza mowca, że zdarzają się wypadki, iż sędziowie nie stosują tej ustawy z zupełnie błahych powodów.

Sądy doraźne stały się niestety trwałą chorobą sądownictwa karnego. Stosuje się je dość często w sprawach niezupełnie wyświetlonych. Mowca w związku z tem przypomina głośną sprawę Steigera, gdzie tylko jeden głos uratował od śmierci człowieka, który następnie został wyrokiem sądowym uwolniony od winy i kary.

Z kolei senator Ringel krytykuje sposób urzędowania prokuratora przy Sądzie apelacyjnym we Lwowie Maliny i zapytuje pana ministra, czy prawdą jest, że prokurator Malina miał zostać przeniesiony w stan spoczynku i dlaczego do tej chwili to nie nastąpiło. Mowca wspomina zarazem, że śledztwo dyscyplinarne przeciwko b. sędziemu Rutce i jego protokolantowi Piotrowskiemu w sprawie Steigera, mimo upływu tak długiego czasu, jeszcze nie jest ukończone.

Następnie mowca zwraca uwagę na fakt znęcania się nad więźniem Wenklerem we Lwowie. Wenkler umarł wskutek ran. Z dwóch zaś klucznikow, którzy znęcali się nad nim, jeden został zupełnie uwolniony, a jeden skazany na 10 miesięcy aresztu. Stan więzień, a zwłaszcza niektórych, jak więzienia świętokrzyskiego jest okropny. Gruźlica panuje w wielu więzieniach.

Mowca zaznacza w dalszym ciągu, że ustawa przewidująca ulgę w postaci skracania kary za odsiadywanie kary w pojedyńczych celach, nie jest stosowana w więzieniach wielkopolskich mimo istnienia odnośnej ustawy w procedurze karnej.

Wreszcie sen. Ringel porusza jeszcze sprawę unifikacji taryf adwokackich, które w niektórych miastach są zbyt wygórowane, w innych zaś zbyt niskie. Wkońcu sen. Ringel zażądał szerokiej amnestji dla więźniów politycznych ze szczególnem uwzględnieniem zasądzonych w związku z walkami polsko-ukraińskiemi w latach 1918 i 1919.

Odpowiedź min. sprawiedliwości

W odpowiedzi na zarzuty sen. Ringla minister sprawiedliwości zaznaczył, że zarządzona będzie ankieta przez ministerstwo co do czasu trwania aresztu śledczego. Odnośnie do zarzutu masowych aresztowań dokonanych w ostatnich czasach, stwierdził p. minister, że na polecenie prokuratora aresztowano ogółem tylko 62 osoby. Co się zaś tyczy śmiertelności w więzieniach, zaznacza p. minister, że śmiertelność w więzieniach jest niższa, niż wśród ogółu ludności. W sprawie prokuratora Maliny, zaznaczył minister Meysztowicz, że prokurator Malina żądał wytoczenia przeciw niemu śledztwa dyscyplinarnego. Ministerstwo wobec tego musiało wstrzymać się z przeniesieniem go w stan spoczynku.

Z kolei przystąpiono do omawiania budżetu generalnej dyrekcji służby zdrowia. W dyskusji zabrał głos senator Koerner, który zwrócił uwagę, że na walkę z alkoholizmem rząd wyznaczył 200 tysięcy złotych a wprowadził monopol spirytusowy. Na walkę z gruźlicą przeznaczono tylko 325 tysięcy złotych. Sen. Koerner domaga się poparcia ze strony rządu dla sanatorjum w Worochcie, jak również zasiłków dla budującego się szpitala dla dzieci żydowskich w Warszawie.

Senator Szereszewski domaga się poparcia dla szkoły pielęgniarek.

Dyskusja toczy się dalej.

— W połowie lutego przybywa do Wiednia szef sekcji gospodarczej Ligi Narodów sir Artur Salter, celem wygłoszenia szeregu odczytów.

Poseł Bogusław Miedziński ministrem poczt i telegrafów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 I. Sin. Na dzisiejszem pełnem posiedzeniu klubu Wyzwolenia zjawił się członek tego klubu pos. Bogusław Miedziński i oświadczył, że został zaszczycony propozycją wstąpienia do rządu. Kilka chwil potem poseł Miedziński otrzymał telefoniczne zawiadomienie, że nominacja jego na stanowisko ministra poczt i telegrafów została podpisana przez prezydenta Rzeczypospolitej. Wobec tego poseł Miedziński wystosował do klubu parlamentarnego Wyzwolenia list następującej treści:

Mam zaszczyt zakomunikować panom kolegom, że prezes rady ministrów marszałek Piłsudski zaszczycił mnie propozycją objęcia w jego rządzie teki ministra poczt i telegrafów. Uważając osobiście, dla siebie za niemożliwe odmówienie marszałkowi Piłsudskiemu współpracy na jakiemkolwiek stanowisku, zdecydowałem się propozycję tę przyjąć. Dla uniknięcia możliwych nieporozumień stwierdzam, że propozycja ta postawiona mi została ściśle personalnie, nie jako członkowi klubu i stronnictwa „Wyzwolenia". Rozumiem również, że ta zgoda moja w niczem nie wiąże stronnictwa i klubu w jego polityce ani w jego stosunku do rządu. Upraszam uprzejmie o łaskawe przyjęcie powyższego do wiadomości i łączę wyrazy głębokiego uznania Bogusław Miedziński.

Powyższe pismo klub Wyzwolenia postanowił jednomyślnie przyjąć do wiadomości.

Znaczenie nominacji p. Miedzińskiego

Warszawa, 20 I. Sin. Tak szybkie powołanie posła Bogusława Miedzińskiego na stanowisko ministra daje się tłumaczyć jedynie jako dalsza konsekwencja planu rekonstrukcyjnego, powziętego już dawniej przez premjera. Pan premjer wyraził już dawno życzenie opuszczenia rządu i zatrzymania jedynie stanowiska generalnego inspektora armji, tdy jednak na wyraźne życzenie swych przyjaciół politycznych w rządzie pozostał, postanowił wzmocnić gabinet przez ludzi z obozu majowego w celu umożliwienia sobie zajęcia się wyłącznie sprawami wojskowemi a pozostawienia innym pracy nad ogólną polityką.

W tym wypadku politycznym doradcą p. premjera i jego powiernikiem prócz wicepremjera Bartla i posła Moraczewskiego będzie poseł Miedziński.

Krążą nawet w Warszawie pogłoski, że na wypadek dalszej rekonstrukcji rządu ewentualnym wicepremjerem zostałby poseł Miedziński, który ma wziąć na siebie uregulowanie spraw narodowościowych na kresach.

Dekret o częściowej amnestji

Więźniowie, którzy odsiedzieli już dwie trzecie kary mogą być zwolnieni przez ministra sprawiedliwości.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20. I (Sin) W Dzienniku Ustaw z dnia 20 bm. ukazał się dekret Prezydenta z mocą ustawy o zwolnieniu przedterminowem osób odbywających karę pozbawienia wolności, jeżeli już dana osoba odbyła dwie trzecie kary, conajmniej jednak 6 miesięcy, wymierzonej kary i przez ten czas prowadziła się dobrze.

Skazani na karę dożywotniego więzienia mogą być przedtem uwolnieni, o ile już przynajmniej przez 15 lat byli pozbawieni wolności. Dotyczy to również tych, których kara śmierci aktem łaski zamieniona została na dożywotnie więzienie.

Przedterminowe zwolnienie zarządza i cofa minister sprawiedliwości. Decyzje jego nie są zaskarżalne.

Dekret wchodzi w życie z dniem 1 lutego br.

Nowy minister oświaty o stosunku do szkolnictwa żydowskiego i gmin żyd. na Kresach i w Małopolsce

Hasłem pracy p. Dobruckiego — tolerancja i uznanie potrzeb kulturalnych mniejszości narodowych. — Dekret Piłsudskiego w sprawie gmin zostanie rozszerzony na Małopolskę. — Poparcie dla szkolnictwa żydowskiego z językiem wykładowym polskim. — Ulgi dla szkolnictwa żydowskiego i hebrajskiego. — Uznanie żydowskiego szkolnictwa zawodowego.

Współpracownik „Naszego Przeglądu" zwrócił się do nowomianowanego ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, p. Dobruckiego z prośbą o udzielenie wywiadu w sprawie polityki p. ministra wobec szkolnictwa żydowskiego i gmin żydowskich.

— Wobec szkolnictwa żydowskiego — oświadcza p. minister — stosować będę zasady tej samej tolerancji, co wobec szkolnictwa innych mniejszości narodowych. Zresztą, będę kontynuował politykę p. wicepremjera Bartla.

Zgodnie właśnie z tą polityką podpisało się rozporządzenie w sprawie rozszerzenia dekretu o gminach żydowskich na tereny województw wschodnich.

Mam zamiar rozszerzyć moc dekretu również na teren Małopolski. Chodzi bowiem o zdemokratyzowanie ordynacji wyborczej. Zresztą uważam, że należy wprowadzić jednolitą ustawę o gminach żydowskich na obszarze całej Rzeczypospolitej.

Jeżeli chodzi o szkolnictwo, to bez zastrzeżeń **popierać będę szkolnictwo żydowskie z językiem wykładowym polskim. Szkolnictwo z językiem wykładowym hebrajskim i żydowskim korzystać będzie z poparcia, o ile będzie odpowiadało wymogom ogólnych przepisów o szkolnictwie dla mniejszości narodowych.**

Wie pan pewnie już, że seminarjum nauczycielskie w Wilnie z językiem wykładowym hebrajskim otrzymało prawo przeprowadzania egzaminów ostatecznych w języku hebrajskim; co się tyczy seminarjum z językiem wykładowym żydowskim to skorzysta ono z tych samych praw.

W ten sam sposób, po załatwieniu formalności, zostanie załatwiona sprawa gimnazjum hebrajskiego i żydowskiego w Wilnie. Oczywiście będą musiały one zastosować się do przepisów obowiązujących.

Załatwiliśmy dalej uznanie szkoły zawodowej żydowskiej w Wilnie, po zastosowaniu się do odpowiednich przepisów. Leży mi bowiem szczególnie na sercu sprawa szkolnictwa zawodowego.

Zaznaczyłem na wstępie, że tolerancja i uznanie potrzeb kulturalnych mniejszości narodowych będzie moim hasłem w pracy. Jak się wywiążę z mego zadania osądzi społeczeństwo według faktów.

Jeżeli chodzi o szczegóły, o poszczególne punkty, to znając moje ogólne poglądy może już pan wnioskować, że mnie, podobnie jak memu poprzednikowi obce są wszelkie „izmy" i że tylko pod kątem ściśle rzeczowym i mając na względzie interes szkolnictwa będę rozpatrywał i załatwiał wszystkie sprawy.

Pan Matyasik ma czyste sumienie...

Należy przyznać, że prasa polska, a w szczególności prasa krakowska, zachowała wobec wystąpień i przemówień sjonistycznych generała Deedes'a zupełną lojalność i objektywność, niepozbawioną nawet pewnej dozy sympatji. Wszak musiał każdego, choćby tylko cokolwiek nieuprzedzonego człowieka podbijać ten prawy, szlachetny Anglik, który w sposób tak bardzo godny, prosty, a przytem niemal apostolski głosił prawdę o odrodzeniu żydostwa na ziemi i w związku z ziemią jego Ojców. I między innemi też za to, że potrafił nam zdobyć serca i sympatje pewnej części inteligencji polskiej — jesteśmy gen. Deedes'owi tak niepomiernie wdzięczni.

Tylko dwa momenty w dowodzeniach angielskiego generała napotykały na pewien — zresztą bardzo taktownie w jego obecności zaznaczany — sprzeciw po stronie niektórych Polaków: 1) argument Deedes'a o „nieczystem sumieniu“ świata chrześcijańskiego wobec Żydów, co winno jego zdaniem, być bodźcem dla chrześcijan w kierunku niesienia pomocy sjoniz mowi, 2) twierdzenie o specyficznym charakterze nacjonalizmu żydowskiego („kiedy będziecie w Palestynie mocni, będziecie takimi samymi szowinistami, jak wszyscy inni“ — mówili nam z uśmiechem dziennikarze polscy po konferencji prasowej u gen. Deedes'a! O tem napiszę kiedyindziej).

Otóż, o ile idzie o „nieczyste sumienie“, zabiera właśnie głos redaktor „Głosu Narodu“ p. Matyasik, zapewniając, że ma wobec Żydów sumienie najzupełniej — czyste...

Musimy tedy — nolens — artykułowi p. Matyasika parę słów poświęcić.

Lekceważące uwagi pod adresem gen. Deedes'a możemy sobie darować. Kto poznał Sir Wyndhama Deedes'a, obraziłby go, gdyby dwa słowa tracił w obronie tej jasnej, kryształowo czystej, serdecznie ujmującej osobistości.

Ae p. Matyasik — reagując na artykuł Dra Schwarzbarta w „Chwili“ — powiada: poco doszukiwać się motywów propagandy sjonistycznej Deedes'a w jego „sumieniu“, skoro jak na dłoni leży motyw prawdziwy: interes polityczny Anglji. Nie zapuszczając się w labirynty polityki z jednej, a duszy angielskiej z drugiej strony, chciałbym p. Matyasikowi powtórzyć to, co już przed przyjazdem Deedes'a tu napisałem: angielska racja stanu nie każe żadnemu Anglikowi włóczyć się z Londynu do Warszawy, z Warszawy do Łodzi, z Łodzi do Lwowa, ze Lwowa do Krakowa i przemawiać na dziesiątkach zgromadzeń i zebrań. Tylko głęboki motyw ludzki, osobisty — a nie motyw racji ogólno-politycznej — może jednostkę skłonić do takiego nakładu ofiarnej pracy.

Interes Anglji w Paestynie... Ależ Anglja dawno już przed wojną ofiarowała Herzlowi Ugandę. A po wojnie mogłaby mieć Palestynę bez Żydów, jak Francja — Syrję. Trzeba zrozumieć, że Anglji potrzeba może ze względów imperjalistycznych Palestyny, ale Żydzi w Palestynie stanowią dla niej — z uwagi na Arabów — raczej kłopot, niż korzyść. A więc przecież gra tu pewną rolę i — sumienie.

„Rewindykacja Palestyny przez Żydów nie ma żadnego uzasadnienia prawnego“ - powiada p. Matyasik. Nie uznaje tedy p. Matyasik prawa historycznego. Możemy go uspokoić. Międzynarodówka socjalistyczna, która w zasadzie nie uznaje platformy prawa historycznego, mimo to uznaje prawo Żydów do Palestyny ponieważ w Palestynie jest miejsce da większej ilości Żydów. Nie bądź pan, panie Matyasik, koszerniejszy od socjalistów! — zwłaszcza co do Azji, gdzie pana to nic nie kosztuje...

W dziejach średniowiecznych i nowożytnych chrześcijańskiej Europy trudno p. Matyasikowi dopatrzeć się krzywdy żydowskiej... Wtedy przecie ogólnie uciskano: murzynów, chłopów itd. A „nikomu dziś nie przychodzi do głowy podnosić z tego powodu skarg i rewindykacyj“. Za przeproszeniem. Niewolnictwo murzynów zniesiono. Murzyni walczą o swoje pełne równo uprawnienie, a najlepsi z Aryjczyków odnoszą się do tych dążeń z sympatją. Chłopi zdobywają coraz więcej praw. Reforma agrarna jest postulatem całego świata cywilizowanego.

A my Żydzi — po tylu wiekach mąk, katuszy, prześladowań, wędrówek z kraju do kraju, upokorzeń, upodleń, zepchnięcia do jednego zawodu i spaczania wskutek tego ekonomiki naszej i naszej psychiki — budujemy sobie dzisiaj Ojczyznę w kraju Izraela. Najszlachetniejsi z chrześcijan darzą nas swoją życzliwością i pomocą.

Zapewne. Nie wszysy mają jednakie sumienia. Ci, co organizowali pogromy w ostatnich kilkudziesięciu latach, stali oczywiście na stanowisku, że my ich skrzywdziliśmy, a nie oni nas. Naturalnie. Prof. Cuza także ma czyste sumienie. A najmniej spodziewaliśmy się wyrzutów sumienia od partyj antysemickich, jak chadecja, której organem jest „Głos Narodu“ a publicystą p. Matyasik.

Tylko poco wyjeżdżać aż z odświętnym frazesem o Polsce, jako „paradisus Judaeorum“ i z jeszcze bardziej demagogicznym frazesem o „sytej, ubrylantowanej, wykupującej kamienice i fabryki ludności“? Czy to ma być — argument? Różnica między p. Matyasikiem a (le-hawdil...) gen. Deedes'em jest właśnie ta, że pierwszy, podobnie, jak wszyscy antysemici, widzi tylko drobną warstwę burżuazji żydowskiej, mającej wszystkie przywary burżuazji innych narodów, podczas gdy drugi widzi żydostwo, jako naród, jako fenomen dziejowy, widzi przejawy jego twórczości historycznej, upadki jego i wzloty, jego nędzę i rozproszenie, i wspaniały, jedyny w swoim rodzaju wysiłek w kierunku koncentracji i odrodzenia — wysiłek o niezwykłem napięciu etycznem — wysiłek, godny sympatji i pomocy najlepszych...

W. Berkelhammer.

W sprawie koncesyj dla inwalidów

Zarząd Zjednoczenia Związków żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych w Krakowie, otrzymał z krakowskiej Izby skarbowej zawiadomienie, że Izba skarbowa przeprowadzi w najbliższym czasie wstępną rewizję koncesji na zakłady wódczane, a to na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 27 grudnia 1924. Na poczet koncesji, które wypadnie cofnąć z powodu rewizji, nada Izba skarbowa inwalidom wojennym 10 procent ogól nej ilości koncesji obecnie istniejących i podlegających rewizji. Ilość nadać się mających na razie inwalidom wojennym koncesji wyniesie w okręgu tutejszej Izby skarbowej kilka koncesyj na hurtowną oraz przeszło 200 koncesyj na detaliczną sprzedaż wyszynk i sprzedaż w naczyniach zamkniętych) napojów spirytusowych.

Równocześnie zarządziła Izba zebranie podań inwalidów wojennych o koncesje wódczane pownoszonych do tut. Izby skarbowej oraz do urzędów skarbowych, akcyz i monopolów państwowych, celem nadania powyższej ilości koncesyj na poczet podlegających rewizji.

Celem zapobieżenia, aby który z bardziej poszkodowanych inwalidów wojennych ubiegający się o koncesję wódczaną nie został przy rozdawaniu koncesyj pominięty, Zarząd Z. Z. Żyd. inwalidów ma przedłożyć Izbie skarbowej wykaz inwalidów wojennych, ubiegających się o koncesje wódczane w okręgu tutejszej Izby.

Nadto ma zarząd wezwać inwalidów wojennych, ubiegających się o koncesje wódczane, aby natychmiast donieśli Izbie skarbowej, czy, kiedy i do której władzy wnieśli podania o koncesje wódczane, a jeśli podań takich dotychczas nie złożyli, aby takowe natychmiast przedłożyli.

Ponieważ ministerstwo skarbu żąda stanowczo jaknajrychlejszego obdzielenia inwalidów wojennych koncesjami wódczanemi, musi zarząd przedłożyć żądany wykaz jak najrychlej oraz dołożyć wszelkich starań, aby przypadająca dla inwalidów wojennych ilość koncesyj podlegającej rewizji mogła być bez znacznniejszej zwłoki nadaną.

Podając powyższe do wiadomości, Związek żyd. inwalidów, wdw i sierót wojennych w Krakowie wzywa żyd. inwalidów i wdowy wojenne do bezwłocznego zgłoszenia się w związku. W pierwszym rzędzie mają pierwszeństwo cięży inwalidzi i wdowy wojenne, obarczone liczną rodziną i znajdujący się w ciężkich warunkach. Interesenci z poza okręgu krakowskiego winni się zgłosić do przynależnych związków żydowskich inwalidów.

SZ. L. CITRON

Galerja przechrztów

Izak Edward Zalkinson

11) (Ciąg dalszy)

Gdy się Jes od owej kobiety dowiedział całą historję, nagle uświadomił sobie, w jakie ręce wpadł i w jakiej sytuacji się znalazł. Postanowił więcej już nie wrócić do swych dobroczyńców i nauczycieli biblji, nie wiedział jednak, co ma ze sobą począć. Poleciał za kobietą, która płacząc, już odeszła, by się spytać, gdzie się znajduje najbliższy beth hamidrasz. Kobieta poprowadziła go przez kilka ulic i zaprowadziła go do beth hamidraszu, który był jednak zamknięty. Najprawdopodobniej modlono się w tym beth hamidraszu tylko w soboty.

VII.

W ponurym nastroju chodził Jes po ulicach Whitechapel. Nad jednopiętrowym domkiem ujrzał na gle wywieszkę z napisem „ku... Był to biedny szyneczek ubogiego Żyda z Litwy. Jes, który miał jeszcze parę szylingów, kazał sobie dać coś jeść, a następnie pogrzesił o nocleg. Długo się zastanawiał nad swem położeniem aż wreszcie doszedł do przekonania, że nie zwróci się do nikogo po pomoc, tylko stanie do pracy, jak w Królewcu, do pierwszej lepszej stanie pracy, a gdy zbierze większą kwotę i nie będzie potrzebował niczyjej pomocy, weźmie się znowu do nauki. Przez kilka dni szukał pracy, lecz jej nie znalazł, a tymczasem wydał ostatni grosz, a sytuacja jego stała się rozpaczliwą.

Gdy tak pewnego dnia przez kilka godzin chodził po ulicach londyńskich, zmęczony wszedł do pobliskiego parku i usiadł na ławce. Powietrze było już nasycone zapachami wiosny, ale chłodno jeszcze było i wilgotno. Zatopiony w swych smutnych myślach siedział Jes na ławce, a nie będąc ciepło ubrany, drżał na całem ciele. Wtem wyszła z bocznej aleji stara, elegancko ubrana dama i widocznie spacerem zmęczona, usiadła na ławce, naprzeciw Jesa. Dama zwróciła wkrótce uwagę na Jesa, przez chwilę mu się przypatrywała, a następnie podeszła do niego i spytała się go po niemiecku, kim jest, skąd pochodzi i co tu robi. Jes, na którym owa dama, po której poznał że jest żydowskiego pochodzenia, zrobiła doskonałe, prawie zachwycające wrażenie, nie namyślał się długo i jej opowiedział całą swą historję od początku do końca. Gdy Jes skończył swe opowiadanie, dama położyła swą rękę na jego plecy i łagodnie zaczęła go uspokajać, mówiąc: Prsozę się nie m... młody człowieku! Widocznie przeznaczo...m tu znaleźć swe szczęście, pójdźcie za mną.

Dama wyszła z Jesem z parku. Wzięła dorożkę, która zawiozła ich do jej mieszkania, położonego w samem centrum miasta. Gdy Jes wszedł do pokoji, oczarowany został przepychem, który z każdego prawie kąta ku niemu spoglądał. Takiego przepychu nie oglądał jeszcze nigdy w swem życiu. Pomyślał sobie, że tu mieszkać musi bardzo bogaty miljoner, którego jaknajprędzej chciałby poznać, by się z nim rozmówić i dowiedzieć się, czego się ma po nim spodziewać. Dama zaprowadziła go jednak do drugiego pokoju, gdzie stał stół pełen potraw.

„Jesteście napewno głodni“ — powiedziała — „proszę przekąsić, a ja tymczasem wejdę do męża i pomówię z nim o was, mąż mój okazuje takim młodym ludziom jak wy, dużo sympatji“.

Chociaż Jes był bardzo głodnym, nie mógł w owej chwili ani kęsa przełknąć. Gdy został sam palił się zgorączki, a wszystkie myśli skoncentrował w tem jednem życzeniu. Kiedy już zobaczy owego człowieka, który się interesuje młodymi ludźmi i im pomaga w ich dążeniach?

Za chwilę weszła pani i odezwała się do Jesa: „Proszę za mną, a zaznajomię was z moim mężem“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kongres międzynarodowej demokracji w Karlsruhe

Donieśliśmy już o otwarciu w Karlsruhe kongresu międzynarodowej demokracji. Właściwa nazwa tej organizacji brzmi: „Entente des partis radicaux et similaires“, a jedynym jej celem jest utrzymanie pokoju światowego. Inicjatywa wyszła od Duńczyka Iwara Berendtsona, ale wojna światowa stanęła urzeczywistnieniu idei na przeszkodzie. Po zawarciu pokoju praca poszła jednak znacznie energiczniej naprzód. Przy boku Berendtsona stanął sędziwy pacyfista francuski Ferdinand Buisson i niedawno zmarły polityk francuski Bouffandeau. Pierwszy kongres Entente odbył się w roku 1925 w Kopenhadze, a zastąpieni byli z początku tylko delegaci Francji, Danji i Niemiec. Miarą wzrostu organizacji może być kongres w Karlsruhe, który zgormadził 60 delegatów z 11 krajów. Z Niemiec wybitny udział wzięli w kongresie i wygłosili referaty m. in. Koch i obecny minister spraw wewnętrznych Külz, z Francji były minister Borel, posłowie Bastid, Bibie i Chabrun oraz znany uczony Bougle. Niesnaski w obozie angielskich liberałów przeszkodziły czynniejszemu udziałowi angielskich demokratów w kongresie. Polska miała 6 delegatów, a między nimi posłów Dąbskiego, Łypacewicza i Chomińskiego. Z innych krajów było dwóch delegatów z Belgji, dwóch z Danji, jeden z Finlandji, jeden z Grecji, trzech z Holandji, jeden ze Szwajcarji, dwóch ze Szwecji i jeden z Turcji.

Program kongresu obejmował głównie trzy punkty, a mianowicie wychowanie, moralne rozbrojenie i sprawy społeczne. O dyskusji nad dwoma pierwszymi punktami już wspomnieliśmy. Podaliśmy też onegdaj rezolucję kongresu przyjętą po referatach Kocha i Bouglego w sprawie wychowania i moralnego rozbrojenia Europy. Ostatni dzień kongresu poświęcony był sprawom natury społecznej.

Główny referat w tej sprawie wygłosił poseł francuski Chabrun, który podkreślił konieczność uzupełnienia politycznej demokracji demokracją gospodarczą. Zdaniem mowcy należy dopuścić robotników od organizacji produkcji, 8-godzinny dzień pracy musi być wszędzie utrzymany, a ratyfikacja konwencji waszyngtońskiej w tej sprawie powinna być wszędzie przeprowadzona. W dyskusji zabrał głos minister Külz, który w zasadniczych liniach zgadzał się z referentem, ale nie należy jego zdaniem na pierwszy plan wysuwać 8-miogodzinnego dnia pracy, lecz należy dążyć, by robotnikom zapewnić wystarczające płace. Tendencją powinno być upatrywanie w robotniku nie maszyny, tylko człowieka. Przyjęto rezolucję domagającą się ochrony pracy, zwłaszcza kobiet i dzieci, uregulowanie dnia pracy, zasady postępowania rozjemczego w sporach między robotnikami a pracodawcami, oraz udział u robotników w zyskach. — Uchwalono, że następny kongres odbędzie się w Paryżu.

Warto wreszcie zaznaczyć, że w pracach kongresu wzięli bardzo czynny udział delegaci polscy pp. Dąbski, Łypacewicz i Chomiński, a ich przemówienia, nacechowane prawdziwym pacyfizmem, zrobiły bardzo dobre wrażenie na obecnych.

KRONIKA POLITYCZNA.

Z kraju, w którym istnieje niewolnictwo

Węgierski uczony Geza Demeter wrócił niedawno z podróży po Abisynji i ogłosił drukiem swe wrażenia.

W Abisynji istnieją dwie klasy, a mianowicie urodzony Abisyńczyk, do którego należy ziemia, i który cieszy się pełną wolnością, drugą zaś grupę stanowią niewolnicy, po abisyńsku zwani Gabbar. Niewolnicy ci są zobowiązani do płacenia wszelkich podatków i do pracy na roli. Rekrutują się głównie z jeńców wojennych oraz z ludzi, którzy popadli w niewolę, ponieważ nie mogli zapłacić swoich długów. Prawo abisyńskie zezwala bowiem wierzycielom do zakucia dłużnika w kajdany i trzymania go tak długo u siebie, aż dług nie zostanie zapłacony. W miejscowości Deria odbywają się targi, na których publicznie sprzedaje się niewolników. Za dorosłego mężczyznę płaci się 25 do 30 talarów, za kobietę 15, za dziecko od 5 do 10 talarów.

Charakterystyczną przytem jest rzecz, że niewolnicy są zadowoleni ze swego losu. Zdarza się bardzo często, że ubodzy rodzice sami sprzedają swoje dzieci. Liga Narodów kilkakrotnie interwenjowała w tej sprawie, lecz dotychczasowy rząd w Abisynji nie reagował wcale na noty Ligi Narodów. Wszechwładny minister abisyński i główny doradca obecnej cesarzowej Vittaurai, Afta Giorgis oświadczył, że zniesienie niewolnictwa w Abisynji dałoby hasło do rewolucji. Rozumie się, że o reformie rolnej i wywłaszczeniu wielkich właścicieli ziemskich abisyński ani nawet słyszeć nie chce.

„Trybunał pięciu Ali“

Turcja współczesna, która wysłała delegata na kongres międzyn. demokracji w Karlsruhe posiada dwa kontrrewolucyjne trybunały. Zachodni ma swoją siedzibę w Angorze, a wschodni w miejscowości Mamuret-el Aziz. Trybunał w Angorze nazywa się trybunałem pięciu Ali, albowiem przewodniczący, trzej sędziowie i prokurator mają przydomek Ali. Trybunał ten ogłosił niedawno sprawozdanie ze swojej działalności, obejmującej czasokres od 1 marca do końca 1926 roku. W tym czasie trybunał skazał na śmierć 204 ludzi, z czego wykonano 133 wyroki śmierci, 71 wyroków zapadło zaocznie. Z tych 133 zostało 50 skazanych za polityczne zbrodnie. 744 osoby zostały skazane na karę więzienia do 30 lat. Trybunał Wschodni nie ogłosił sprawozdania, ale wiadomą jest rzeczą że cechuje go jeszcze większe okrucieństwo niż trybunał w Angorze.

Ze sceny i estrady

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Dziś w piątek teatr zamknięty. Jutro w sobotę 22 bm. powtórzenie „Sędziów“ i „Daniela“ Wyspiańskiego, które pod reżyserją p. Antoniego Fickarskiego i dzięki jego oryginalnemu i głębokiemu ujęciu sztuki, zdobyły sobie niebywały rozgłos i powodzenie, potęgujące się z każdem przedstawieniem. W niedzielę 23 bm. wieczorem wznowienie „Hinkemana“ głośnej tragedji Tollera w tytułowej roli i pod reżyserją p. Jonasa Turkowa, która to sztuka wywołała i dziś jeszcze ogromne zainteresowanie wśród publiczności, osiągnąwszy rekordowa ilość przedstawień. W niedzielę popołudniu na przedstawieniu popularnem „Moszkele Chazer“ z p. D. Szermanem jako „Moszkele“. Przedsprzedaż biletów u firmy A. Fischhab, Grodzka 46

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w piątek „To, co najważniejsze“ Jewreinowa. W „Uśmiechu losu“ Włodzimierza Perzyńskiego, który wchodzi na afisz w sobotę, główną rolę wykolejeńca życiowego, bezrobotnego inteligenta wykona p. Milski.

ALFRED PICCAVER, który po śmierci Carusa jest najsłynniejszym śpiewakiem współczesnym, wystąpi w przejeździe z Bukaresztu, w Krakowie, a to w niedzielę. 30 bm. w Starym Teatrze.

JERZY LALEWICZ, świetny pianista i pedagog, ulubieniec Krakowa, po przyjeździe z Ameryki do Polski na kilka tygodni, wystąpi w Krakowie z jedynym koncertem we czwartek, 27 bm. w Starym Teatrze.

WIELKI KONCERT, POŚWIĘCONY TWÓRCZOŚCI WŁ. ŻELEŃSKIEGO, odbędzie się dziś tj. w piątek, 21 bm. w Starym Teatrze.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Sędziowie“ i „Daniel“.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Piątek: „To co najważniejsze“.
Sobota: „Uśmiech losu“ (premjera).

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Codziennie: „Księżna cyrkówka“ z E. Gistedt

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Znak Zorry“ Douglas Fairbanks
NOWOŚCI: „Potrójny program komedjowy“.
PROMIEŃ: „Chata za wsią“.
SZTUKA: „Harold ma pecha“.
UCIECHA: „Królewicz fiołków“, komedja w 10 aktach. W rolach gł. Harry Liedtke, Lili Dagower i Ernest Verebes.
WARSZAWA: „Bogowie... Ludzie... Zwierzęta...“

KOMUNIKATY:

— **BNEJ SJON, Zielona 17, I. p. of.** Dziś w piątek **zebranie członków połączone z referatem p. prof. Dra Blattberga.** Goście mile widziani. Początek o godz. 7'15 wieczór.

— **ORG. „CEIREJ I CHALUC MIZRACHI“ W KRAKOWIE** urządza jutro w sobotę dnia 22 bm. o godz. 7'30 wieczór w sali „Astorji“ przy ul. Dietla **Wieczorek literacko artystyczny.** W programie: Zwycięstwo wiary — dramat w 2 aktach oraz inscenizowane żyd. pieśni ludowe. Zaproszenia (par. 2) wydaje się przy wejściu.

— **HEATID PRZYSZŁOŚĆ.** Dziś w piątek we własnym lokalu ul. Zielona 17, I. p. referat p. Dra Feldschuha n. t. „Achad Haam“. Uprasza się członków o liczne i punktualne przybycie.

— **MERKAZ HACEIRIM** (Krakowska 41). Dziś w piątek o godz. 7'30 wieczór odbędzie się Zebranie członków z udziałem tow. Borowoja z Palestyny. Goście mile widziani.

— **ZWIĄZEK SJONISTÓW REWIZJONISTÓW.** Dziś w piątek zebranie członków z referatem tow J. Damma n. t. „Kwestja arabska w świetle dziejów ostatnich lat“. Równocześnie pogadanka grupy młodzieży n. t. „Skauting jako formawychowawcza“.

— **KOMISJA OŚWIATOWA ZWIĄZKU NIEFACHOWYCH ROBOTNIKÓW W KRAKOWIE,** urządza w piątek 21 bm. o godz. 8 wiecz. we własnym lokalu przy ul. Zielonej 8 odczyt tow. H. Webera na temat twórczości poetyckiej niedawno zmarłego Jehoasza.

— **ZE SPORTU.** Sekcja bokserska KS. „Cracovia“ urządza dnia 23 bm. o godz. 11 rano **wielkie ogólno polskie zawody bokserskie w sali „Bagateli“.**

PRZEGLĄD GOSPODAR

O konieczności zmiany rozporządzenia o ulgach celnych

dla maszyn nie wyrabianych w kraju a sprowadzanych z zagranicy

Sprawą ulg celnych przy sprowadzaniu maszyn nie wyrabianych w kraju, zajmowaliśmy się niejednokrotnie na łamach naszego pisma. Pierwsze rozporządzenie w tej materji, pochodziło z dnia 9 marca 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 23, poz. 140).

Rozporządzenie powyższe zaczepiliśmy swego czasu z tego powodu, że nie miało właściwie praktycznego znaczenia i nie dało się zastosować ponieważ rozporządzenie powyższe przyznawało zniżkę celną tylko dla kompletnych urządzeń i słowo to dało sposobność do zupełnie dowolnego interpretowania, co rozumieć należy przez kompletne urządzenie i zdarzały się wypadki, że nie uznawano w jednym wypadku za kompletne urządzenie jednej maszyny, a w drugim wypadku kilkanaście maszyn. Dopiero na podstawie rozlicznych memorjałów, interwencyj w Ministerstwach oraz konferencyj gospodarczych, zdołało Ministerstwo Przemysłu i Handlu wpłynąć na nieco liberalniejszą interpretację powyższego nadzwyczaj elastycznego pojęcia.

Po częściowem usunięciu powyższej przeszkody, zachodzącej w praktycznem zastosowaniu powyższego rozporządzenia, weszło w życie nowe rozporządzenie o ulgach celnych z dnia 22 grudnia 1926 r. (Dz. U. R. P. Nr. 128 z dnia 30 grudnia 1926 r.) i rozporządzenie to zawiera znów jeden tylko wyraz, który w wielkiej mierze utrudnia praktyczne zastosowanie ulg celnych przy sprowadzaniu maszyn nie wyrabianych w kraju.

Na podstawie bowiem rozporządzenia o ulgach celnych, przewidziany jest zwrot różnicy między normalnem a ulgowem cłem dla towarów, które mogą korzystać z ulg przewidzianych wyżej wymienionem rozporządzeniem, a których oclenie nastąpiło w czasie od 1 stycznia do 30 czerwca 1927 r. bez zastosowania ulgowego cła — o ile identyczność maszyn i aparatów została przy ocleniu stwierdzona. Zwrot więc za dużo pobranych należytości celnych zależny jest zasadniczo od stwierdzenia identyczności maszyn i aparatów.

Zarządzenie, by identyczność stwierdzono przy ocleniu, powoduje w praktyce wielkie trudności i znaczne straty. Prośby o zwrot różnic celnych nie uwzględnia się w wielkiej mierze dlatego tylko, ponieważ nie można dopełnić formalności, dotyczących stwierdzenia identyczności maszyn i aparatów. Przedsiębiorcy, sprowadzający maszyny z zagranicy czynią to tylko dlatego, że mają nadzieję uzyskania ulgowego cła i tylko pod tym warunkiem są w stanie maszyny te sprowadzać. Jednakże doznają znacznych strat przez odmowę zwrotu różnicy, wynikającej z normalnego i ulgowego cła, przyczem też nie zostanie osiągnięty cel, który był przewidziany ustawą, a mianowicie zniżenie kosztów produkcji.

Następnie należy zwrócić uwagę na to, że przepis dotyczący sprawdzenia identyczności maszyn i aparatów sprowadzanych z zagranicy nie zawsze może być przeprowadzony w praktyce. Strony, które mają prosić o stwierdzenie identyczności maszyn i aparatów często nie mogą tego uczynić, ponieważ o ocleniu maszyn nie mają żadnej wiadomości. Szczególnie zdarza się to w miejscowościach, gdzie niema urzędu celnego. W takich wypadkach dowiadują się odbiorcy o ocleniu maszyn dopiero po nadejściu tychże do miejsca przeznaczenia. Do tego dochodzi jeszcze to, że kolej przesyła często przesyłkę nie do oznaczonego dla oclenia urzędu celnego, lecz rzekomo z technicznych kolejowych względów do innego urzędu celnego, który nie jest zaopatrzony przez firmę odbierającą maszyny w żadne dokumenty wzgl. zlecenie, odnoszące się do stwierdzenia identyczności maszyn.

Celem usunięcia połączonych z tem materjalnych strat, konieczna jest zmiana przepisu, odnoszącego się do stwierdzenia identyczności maszyn i aparatów w ten sposób, że skreśla się słowo „Przy ocleniu". Jeżeli z jednej strony rozporządzenie o ulgach celnych daje stronie prawo udzielenia jej ulgi celnej przy oclonych już maszynach, to z drugiej strony nie powinno się nie uwzględniać podań o zwrot różnicy należytości celnych w myśl udzielonego przez Ministerstwo zezwolenia na ulgę celną przy odprawie celnej maszyn, z tego powodu, że identyczność maszyn nie został stwierdzona przy ocleniu i przez co udzielone zezwolenie staje się iluzoryczne. Stwierdzenie identyczności wymagane jest zapewne dlatego tylko, ażeby udzielonego zezwolenia nie przenieść na inne maszyny niż te, na które zostało zawnioskowane. Kontrola jednak, zwłaszcza przy maszynach jest nawet wtedy możliwa, kiedy przeprowadzona zostanie nietylko bezpośrednio przy ocleniu, ale również i później, to znaczy, gdy maszyna puszczona zostanie już w wolny obrót. Późniejsza kontrola, celem sprawdzenia jest dlatego tylko możliwa, że może to nastąpić przez porównanie zmontowanych już na miejscu maszyn ze szkicami wzgl fotografjami maszyn i aparatów, znajdujących się w każdym wypadku w posiadaniu odnośnych urzędów celnych, przez co identyczność maszyn może bez żadnych trudności w tym kierunku być stwierdzona.

Dr L. Lampel.

—S—

W sprawie instytutu przysięgłych buchalterów

Przedstawiciele sfer handlowych wypowiadają się przeciwko niektórym ustępom projektu ustawy o zaprzysiężonych rewizorach, mianowicie tworzeniu samoistnych izb przysięgłych buchalterów. Sfery te wychodzą z założenia, że izby przemysłowo-handlowe mają wogóle prawo powoływania wszelkiego rodzaju przysięgłych rzeczoznawców, a więc powinny by mieć również prawo ustanawiania i odwoływania przysięgłych buchalterów. Dotychczas miarodajnego oświadczenia o stanie pracy w tej sprawie ze strony rządu niema. Jak się jednak dowiadujemy, Ministerstwo Przemysłu i Handlu oczekuje jeszcze opinji Ministerstwa Skarbu poczem projekt zostanie ostatecznie opracowany. Według zebranych przez nas informacyj projekt rządowy idzie w kierunku ustanowienia odzielnej instytucji przysięgłych buchalterów, co jest niezbędne przy rewizji ksiąg dla celów podatkowych. Projekt ten oparty jest na ustawach obowiązujących już w Anglji, Belgji i Szwecji.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych

przez ulicznych sprzedawców wyrobów tytoniowych oraz pism i gazet

W myśl postanowień części II. lit. A. taryfy, stanowiącej załącznik do art. 23 ustawy z dnia 1-go lipca 1925 roku o państwowym podatku przemysłowym (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 79/1925, poz. 550) przedsiębiorstwa ulicznej sprzedaży wyrobów tytoniowych ze skrzynek oraz pism i gazet z koszyków winny być zaopatrzone w świadectwa przemysłowe IV. kategorji handlowej.

Jednakże Ministerstwo Skarbu upoważniło Izby skarbowe na zasadzie art. 94 pow. ustawy do zwalniania w wyjątkowych wypadkach ulicznych sprzedawców wyrobów tytoniowych ze skrzynek oraz pism i gazet z koszyka od obowiązku nabywania św... wych na rok 1927, o ile nab... głoby istotnie zagrozić eg... czej podatnika.

Zwolnienie od obowiązku ... ctwa przemysłowego nie m... z wymienionych wyżej p... nabyły już na rok 1927 ... we.

Udzielając tych uprawnie... bu zaznaczyło, że należy je... indywidualne należycie um... podatników, zaopinjowane ... miarową I. instancji i po prz... gółowych dochodzeń, stw... zbicie możliwość powstania ... dzianych art. 94 ustawy.

Doręczanie przes... wanych w ...

Sprawa doręczania w s... jestrowanych osobom wyz... była przedmiotem wielu n... du obowiązującego te os... podpisywania w sobotę, ... nym.

Wobec tego Gen... fów wydała zarządz... pującej:

Przesyłki rejestrowane ... sem osób wyznania mojżes... w soboty, doręczane będą ... przepisany.

Jeżeli jednak odbiorca, n... jęcia przesyłki, wzbrania s... odbiór z powodu religijneg... nia w sobotę, winn... być ... cy w najbliższym dniu, w... doręcza.

Przy doręczaniu zle... ksle do protestu, który... wszy dzień wymagaln... w sobotę, można w ... zanym dłużnikowi w... przedstawiać do zapłat... łek, lub o ile w tym d... święto uroczyste, we w... wymagalności zapłaty ... nieuzyskania zapłaty c... protestu.

Traktowanie przesył... powyższych wypadkac... stało wzbronione.

ZAKŁADY SAMOCHO... TWIERAJĄ FILJE W NIEMC... cuskie zakłady samochodowe ... nowe niemieckie konsorcjum ... pitałem jeden miljon marek z ... Towarzystwo to nabywa w K... ra po przystosowaniu je... do... dów dostarczać będzie ... czteromiejscowych.

NOWELIZACJA PODA... Departament podatków mi... projekt noweli do ustawy ... Projekt ten rozważany ... przewdonictwem wice- m...

SPRAWA SĄDOWA O... DZIELANIU POZWOLE... 14 lutego br. odbędzie si... wym w Warszawie roz... Włodzimierzowi Petce, ... misji rozdzielczej przy ... Wywozu i Stanisławowi ... skiemu, b. urzędnikowi ... dlu, o nadużycia przy ... w szczególności o pobi... nie pozwoleń na wywó... mierz Petka i Samuel ... wolności, obaj za kauc...

Celem uniknięci... syłce pisma, prosim... nowienie prenumer... luty załączonym ... numeru czekiem P.

praca Keren Hajessodu w Palestynie

Kilka szczegółów statystycznych

...zacyjny przy Egzekuty... ...eprowadził niedawno sta... ...j. założonych przez „Ke... ...je się, że liczba tych kolo... całkowicie lub częściowo Keren Hajessod, a znajdu ...N. Na 41 kolonij przypada ...ooperatywne), 4 fermy ...ziewcząt, 16 moszwej ... własności prywatnej) i ...czańskie. Liczba ludności ...nosi obecnie 4.628 dusz ... roku. Jeśli doliczymy gru...enitów w starych kolo... ...osób w kolonjach żydow... ...rzez Keren Hajessod do ...członków kwuc stanowią ...które znajdują się w kwu... ...nia. Te kolonje obej... ...lo 100.000 dunamów zie... ...podczas, gdy przed 5-cio ...00 dunamów ziemi zamie... ...chaluców. Ogółem we ...znajduje się 2.036 budyn... ...żdy dunam ziemi przypa... da 49 dusz, 28 sztuk bydła domowego, 9 sztuk bydła roboczego, 350 sztuk drobiu i 360 narzędzi rolniczych. Na każde 1000 dunamów w Moszaw Owdim przypada przeciętnie po 57 dusz, 47 sztuk bydła, 14 sztuk zwierząt roboczych, 675 sztuk drobiu i 500 narzędzi rolniczych.

48.000 funtów szterl. zebrano w grudniu na Keren Hajeesod

W grudniu wpłynęło do centrali Keren Hajessodu 48.000 funtów szterlingów. W przeciągu ostatniego półrocza wynosiły wpływy Keren Hajessodu 340.000 funtów.

W Jugosławji płacą na Keren Hajessod wszystkie gminy

Belgrad. (ŻAT) Związek gmin żydowskich w Jugosławji polecił wszystkim gminom, aby poparły akcję na rzecz Keren Hajessod. Gminy żydowskie wezwały swych członków do opodatkowania się na rzecz Keren Hajessod oraz postanowiły umieścić w budżetach gminnych pewne sumy na ten cel.

...zeciw prześlado... ...Rumunji

...ciołów w Ameryce ...Rada Federacji Kościołów ...Ameryce przesłała sekreta...wi oraz ambasadorowi ...u Jorku p. Grazianu memor... ...roczeń antyżydowskich w ...jale powiedzianem jest ...cji Kościołów Chrześcijan... ...zonych z wielką troską ...ci o wrogich względem ... Rumunji. Federacja ... tymi członkami rzą...chcą wespół z chrze...ecie zwalczać antyse...do Was w imię nasze... ...imię zasad naszej re... ...rzeczywistnienia spra... ...i pokoju. Zobrazuje... ...ześcijańsko żydowskie ...ch, które kształtują ...i wzajemnego szacun... ...w wschodnio europej... ...ce swą drugą ojczyznę ... nowych warunków ...w Ameryce prawie nie ...l na równi z chrześci... ...luchowem i gospodarczem ...wspólnie dla urzeczywistnie... ...a demokratycznego.

—

...GANIZACJI SJONISTYCZNEJ ...ia wyjechał do Ameryki, ...j palestyńskiej.

...ZEMIEŚLNIKÓW W PA... ...twienia sytuacji palestyń... robotników handlowych ... sjonistyczna w Palesty...ta drobnych pożyczek rze...

...LNICZE SEMINARJUM. ...ótce około kolonji „Pe...m, w którem uczniowie ...edzy judaistycznej i me... ...takiego seminarjum ...d kierownictwa Mizra... Palestynie bawi obecnie ...rachista dr. Feldmann.

...I NARODOWEJ W JE... ...narodowa i uniwersyte...mała od Towarzystwa Hebrajskiego w Zurichu ...r ten zawiera kilka set ...w wydanych w Szwaj...ych więc pierwszorzę... ...oryeznych z tego okre...nia bibljoteka otrzyma ... W tym samym czasie 2654 ...

...SKO-... FRANCUSCY NA ...EMET. Kolonja artystów żydowskich w Paryżu ofiarowała z okazji jubileuszu Z. F. N. szereg dzieł artystycznych na cele Keren Kajemet. Mark Chagal ofiarował portret Nahuma Sokołowa. Ponadto ofiarowali obrazy: Fabermann Lakowski, Maksa Nordau, Rubinstein i Gottlieb.

SALOMON REINACH- PREZYDENTEM „ACADEMIE DES INSCRIPTIONS ET BELLES LETTRES“. Znakomity filolog i archeolog prof. Salomon Reinach został obrany prezydentem „Academie des inscriptions et belles lettres“ na rok 1927. Jest to jedna z 5 akademji, z których się składa „Instytut de France“. Do Akademji tej należy 40 najwybitniejszych historyków i archeologów francuskich.

Prof. Reinach jest wice- prezydentem Alliance Israelite Universelle' oraz członkiem zarządu I. C. A. Prof. Reinach był też przewodniczącym towarzystwa popierania wiedzy judaistycznej i w piśmie tego towarzystwa zamieścił liczne rozprawy o żydostwie.

HECA ANTYSEMICKA RZĄDOWEJ PRASY LITEWSKIEJ. Rządowa prasa litewska rozpoczęła zaciekłą hecę antysemicką. Organ litewskiego stronnictwa narodowego, do którego należy prezydent państwa Smetona oraz premjer ministrów Waldemaras, również bierze udział w tej żydożerczej kampanji.

—

Rozmaitości

Zatracenie indywidualności kobiecej

Artyści malarze zwracają uwagę na coraz większą trudność znajdowania specyficznych modeli kobiecych z powodu ujednostajnienia się typu kobiecego i zatracenia różnic, zarówno indywidualnych, jak narodowych, wyodrębniających kobiety wzajem od siebie. Gdyby kilkanaście przedstawicielek rozmaitych narodowości, a nawet różnych warstw społecznych ukazało się równocześnie na jednej z eleganckich ulic Paryża, Wiednia czy Londynu, niepodobna byłoby odróżnić, która jest Amerykanką, Francuską, Polką, Włoszką, Turczynką czy Angielką, damą z arystokracji, czy pracującą kobietą z burżuazji, pracownicą z magazynu, czy panną sklepową. Ogólna sylwetka, forma kapelusza, rodzaj przybrania, krój sukni czy płaszcza, rodzaj i barwa pończoch, fason obuwia, a nadewszystko jednakie zabiegi kosmetyczne sprowadzają dzisiaj wszystkie kobiety do jednego mianownika-typu. To ujednostajnienie wyglądu kobiet podkreśla się jeszcze bardziej w pokoju, po zdjęciu przez nie kapelusza. Zanikły różnice uczesania, nadające dawnej kobiecie najbardziej indywidualne piętno; są tylko mniej lub więcej przystrzyżone, do uprzykrzenia jednostajne, jasne i ciemne główki.

Do zatracenia odrębności indywidualnych typu kobiecego przyczyniło się jednak nietylko ujednostajnienie mody strojów i zdobienia twarzy, ale zarazem jednaki tryb życia, jaki prowadzą obecnie kobiety wszystkich krajów. Dotyczy to zarówno ich pracy, jak i ich rozrywek. Kobieta dzisiejsza żyje, z konieczności czy z upodobania, życiem pozadomowem, pozostając w ciągłem zetknięciu z publicznością, czy to jako pracownica biurowa, nauczycielka, czy dziennikarka, lub pracownica sklepowa i t. p. Wywołuje to konieczność uniformu i w stroju i w sposobie zachowania się. Sporty i koleżeński, swobodny stosunek do mężczyzn potęgują tu w znacznej mierze ten stan rzeczy. Nie poradzą też na to nic utyskiwania malarzy ani miłośników zindywidualizowanego typu kobiety.

Telefon — gramofon

Dwaj inżynierowie szwedzcy, panowie Larson i Voguel, wynaleźli specjalny aparat telefoniczny, który umożliwia przyjmowanie i utrwalanie doniesień w czasie nieobecności abonenta. Dzięki umiejętnemu zastosowaniu zasad konstrukcji gramofonowej, przyrząd powtarza głośno i dosłownie całą zaregestrowaną na płycie treść. Pokaz, odbyty w obecności władz i przedstawicieli prasy sztokholmskiej, dał zdumiewające wprost wyniki, które wróżą wynalazkowi świetną przyszłość.

Rozmowa ponad falami oceanu

Ale każdy może podsłuchiwać...

Od paru dni niosą fale eteru ponad 3300 mil. oceanu, dzielącego Europę od Ameryki, słowa, mówione przez mieszkańców Londynu do mieszkańców New Yorku. Głosy mówiących słyszane są z taką samą wyrazistością, jak gdyby rozmowa prowadzona była przez telefon z jednej ulicy na drugą. Doniosłość ostatniego tego postępu w dziedzinie radjo-telefonji jest oczywiście i bezsprzecznie olbrzymia. Wkrótce Londyn będzie mógł niewątpliwie rozmawiać tak samo swobodnie nietylko z New Yorkiem, z Kalkuttą, Sydneyem, San Francisco, Capetown i t. d. Marconi obiecuje, że w niedalekiej przyszłości każdy mieszkaniec naszego globu będzie mógł z własnego aparatu mówić z bliskim jego uczuciom, ale dalekim na tysiące mil człowiekiem, od którego list dochodzi go dzisiaj po 14-tu dniach.

Narazie wszakże i na tem świetnem słońcu ostatnich zdobyczy techniki zarysowuje się ciemna plama. Jest nią niemożność utrzymania w dyskrecji treści rozmów, nadawanych przez telefon tranzatlantycki. Rozmowa radjotelefoniczna nietylko nie jest wyłączną tajemnicą rozmawiających, ale może być słyszana przez mnótwo osób postronnych w najrozmaitszych punktach globu ziemskiego. Nowojorska gazeta „World" zamieściła całą stronę rozmów pomiędzy Londynem a New-Yorkiem, podsłuchanych przez radjowego operatora swojego pisma. — W Londynie cały sztab redakcyjny kilku pism na zwykłych, oczywiście dość silnych aparatach odbiorczych przejmować mógł wszystkie rozmowy, nadawane ze stacji Rugby dla New Yorku. Co ciekawsze, rozmowy te doskonale były słyszane i w Południowej Afryce również. Niektórzy abonenci radjowi na całym obszarze Imperjum Brytyjskiego nadesłali zawiadomienie, że udawało się im chwytać rozmowy międzyoceanowe wprost na głośnik. Nie ulega wątpliwości, że utworzył sie cały zastęp podsłuchiwaczy radjowych, którzy wyzyskują tak ponętną okazję, zwłaszcza że kosztowność rozmów między Londynem i New Yorkiem ogranicza je do najważniejszych jedynie i najpilniejszych tranzakcji handlowych.

W obecnym więc stanie rzeczy nie zechce żaden z wielkich finansistów czy przemysłowców korzystać z możności komunikowania się tą drogą z pozaoceanowym- rozmówcą, wiedząc, że treść ich porozumienia może być z łatwością przejęta przez tych właśnie, dla których winno ono być najścislejszą tajemnicą. — Niewątpliwie też pójdą w tym kierunku usiłowania techniki radjowej, której tryumf nie będzie kompletnym, dopóki wielki ten szkopuł nie zostanie usunięty.

—

Wiadomości z kraju

List z Jarosławia

Zjazd Młodzieży ku uczczeniu pamięci Achad Haama. — Przywitanie Gen. Deedesa.

Dn. 9 bm. odbył się w naszem mieście zjazd okręgowy organizacji młodzieńczych jarosławskich przeworskich, pruchnickich i radymiejskich, zorganizowanych w Agudath Hanoar Haiwri. Zjazd zagaił pięknem przemówieniem hebrajskiem kierownik organizacji młodzieńczych jarosławskich tow. Zielinkowski, poczem przywitali Zjazd imieniem Egzekutywy krakowskiej tow. J Frant, imieniem Komitetu lokalnego tow. Dr. Preissmann, imieniem Merkaz Haceirim tow. Lion, imieniem Tarbuthu tow. Graf, imieniem Mizrachi tow. Lamm, a imieniem Przedświtu tow. Metzger. Z kolei złożyli kierownicy poszczególnych gniazd młodzieńczych sprawozdania z dotychczasowej pracy swych organizacyj. Nad sprawozdaniami rozwinęła się dyskusja ideologiczna, która poruszyła wiele problemów wychowawczych. W referacie swym „Erec a młodzież" wskazał tow. Frant na poszczególne etapy, które młodzież musi przejść w swem wychowaniu, aż osiągnie ten poziom, który cechować musi naszych chaluców. O zadaniach przyszłej Rady okręgowej Agudath Hanoar Haiwri ze siedzibą w Jarosławiu, referowali tow. Zielinkowski i Frant. W myśl wywodów referentów utworzono Radę okręgową w Jarosławiu z tow. Zielinkowskim na czele. Celem uczczenia pamięci Achad Haama uchwalił Zjazd powołać do życia przy Radzie okręgowej fundusz imieniem Achad Haama, z którego rozdzielać się będzie nagrody a to we formie dzieł Achad Haama tym wszystkim członkom, którzy w nauce języka hebrajskiego uczynili największe postępy. Odśpiewaniem Hatikwy zamknięto obrady Zjazdu, które wywarły na wszystkich obecnych tak delegatach jak i gościach imponujące wrażenie.

Komitet lokalny, chcąc uczcić pamięć Wodza duchowego sjonizmu, zwołał uroczyste posiedzenie żałobne K. L. na którym nauczyciel hebrajski tow. Chelemer wygłosił piękną mowę uroczystą o Achad Haamie.

Celem przywitania dostojnego Gości Organizacji Sjonistycznej w Polsce Gen. Deedesa zebrali się na peronie dworca kolejowego we wtorek, 11 bm. o godzinie drugiej popołudniu reprezentanci Izr. Gminy Wyznaniowej, Organizacji Sjonistycznej, Koła Kobiet Żydowskich Mizrachi, Przedświtu- Haszacharu i innych Organizacji Przejeżdżającemu Generałowi wręczyła bukiet kwiatów tow. Potascherowa, poczem Dr. Lauterbach, towarzysz podróży Gen Deedesa, oddał pozdrowienia zebranych reprezentantów; za serdeczne przywitanie podziękował gorącemi słowy Gen. Deedes.

I. L.

Starosta ropczycki pod terorem antysemitów

Wydział Stowarzyszenia kulturalno sjonistycznego „Haszachar" w Ropczycach postanowił urządzić wieczorek literacki w dniu 16 bm. i w tym celu wydelegował swą przewodniczącą p. B. Koretzównę do Wydziału Rady powiatowej w Ropczycach z prośbą o udzielenie sali na ten wieczór. Zaznaczyć należy, że wszelkie zabawy, wieczorki, wiece itd odbywają się w Ropczycach w sali Rady powiatowej jako jedynie na takie cele się nadającej. P. Koretzówna przedłożyła prośbę sekretarzowi Wydziału powiatowego p. Kwiatkowskiemu, który bez wahania zgodził się na udzielenie sali, a nawet polecił złożyć opłatę administracyjną. Tymczasem, kiedy wydział „Haszacharu" rozesłał już zaproszenia i miał się zabrać do przygotowania wieczoru, dowiedział się nagle, że wynajęcie sali zostało cofnięte. P. Koretzówna udała się z prośbą o wyjaśnienie do p. sekretarza Kwiatkowskiego, który bezradnie rozłożył ręce, oświadczając, że nie z jego winy zapadła uchwała co do cofnięcia sali Wydział stow. Haszachar otrzymał też z Wydziału powiatowego pod l. 82/27 z daty 11 bm. załatwienie następujące: „Wydział powiatowy zawiadamia Szanowne Stowarzyszenie, że ze względu na zarządzenie Województwa, które zabrania udzielania sali na zebrania o charakterze politycznym, zmuszony jest odmówić sali na urządzenie wieczorku w dniu 16 bm. Podpisy: Kmoisar rządowy Starosta Loret, sekretarz Kwiatkowski.

Zakulisowo przedstawia się sprawa następująco: W dniu 11 bm. odbyło się posiedzenie rady przybocznej Wydziału powiatowego, którego komisarzem rządowym jest starosta p. Loret. We Wydziale zasiada jeden Żyd, a mianowicie prezes kahału p. Aron Seiden. Otóż na tem posiedzeniu Wydziału podniósł ksiądz Andrzej Rejowski ze wsi Lubziny okropny alarm. Oddanie sali Rady powiatowej na wieczorek dla Żydów jest hańbą dla chrześcijaństwa... Żydzi są wrogami Polski... itp. Członek Rady hr. Starowiejski oświadczył: Żydzi są obywatelami państwa, a my tu nie możemy rozstrzygać kwestyj religijnych. Hr. Starowiejski zaproponował, by sprawę sali oddać do rozstrzygnięcia p. staroście. P. starosta, bojąc się widocznie teroru antysemitów, żądał atoli rozstrzygnięcia sprawy przez głosowanie. W głosowaniu przeszedł wniosek ks. Rejowskiego, a sala została cofnięta.

Zaznaczamy wyraźnie, że chodziło o wieczór wyłącznie literacki, a nie o zebranie o charakterze politycznym, wobec czego pismo Wydziału powiatowego z 11 bm. jest upełnie nieuzasadnione.

Cała sprawa powyższa nie posiada oczywiście żadnej historycznej doniosłości, ale jest bardzo charakterystyczna dla nastrojów u nas panujących. Tam gdzie nawet stoją u steru ludzie inteligentni i objektywni — a takimi są bezsprzecznie p. starosta Loret i p. sekretarz Kwiatkowski - ulegają oni pierwszemu lepszemu naporowi krzykliwego antysemityzmu. W konkretnym wypadku stali za kulisami przedwszystkiem burmistrz ropczycki p. Władysław Bursztyn i proboszcz z Ropczyc ks. dr Kuc. Panowie ci nie mogli przeboleć, że niewinny żydowski wieczór literacki odbędzie się w sali Rady powiatowej. Ale przecież przedstawiciele władzy powinni zrozumieć, że sala Wydziału powiatowego nie jest własnością jednego wyznania i że nie wolno absolutnie czynić różnic przy jej udzieleniu na cele kulturalne czy towarzyskie. Żyjemy wszakże w państwie konstytucyjnem, a nie w państwie chuliganerji i teroru antysemickiego. Spodziewamy się, że w przyszłości p. starosta postąpi tak, jak mu dyktuje przekonanie i duch konstytucji, a nie ulęknie się więcej dyktatu antysemickich krzykaczy!

Z Towarzystwa osiedlenia Żydów w Polsce

Pod przewodnictwem p. H. D. Nomberga odbyło się w Warszawie zebranie Towarzystwa Osiedlenia Żydów na roli w Polsce „Tor". Na zebraniu zreferowano projekt założenia wzorowej fermy dla praktycznego wyszkolenia uczniów, którzy ukończą kursy gospodarczo rolnicze. Delegaci „Toru" pp. inż. agronom Z. Lewin, dr. Goldenberg oraz inż. Kabacki, którzy zwiedzili fermę w Grochowie stwierdzili, że stan jej jest opłakany, celem uratowania tej żydowskiej placówki rolniczej delegaci rozpoczęli rokowania w sprawie przejęcia przez „Tor" tej fermy.

Następnie inż. Lewin oraz red. Sz. Biber złożyli sprawozdania o staraniach poczynionych, celem uruchomienia projektowanych kursów rolniczych. Został już opracowany i przesłany do ministerstwa program tych kursów. Wysłuchano sprawozdanie o złym stanie fermy w Częstochowie. Zebranie uchwaliło, że należy dołożyć wszelkich starań, aby uratować tę fermę przed upadkiem oraz poleciło zarządowi nawiązać kontakt z zarządem tej fermy. Następnie zebranie uchwaliło zwrócić się z apelem do żydowskich właścicieli ziemskich w pobliżu Warszawy w sprawie umożliwienia praktyki rolniczej uczniom kursów rolniczych przy towarzystwie „Tor". Został obrany specjalny komitet redakcyjny, który ma opracować memorjał dla zagranicznych organizacji żydowskich celem zaznajomienia ich z zadaniami „Tor". Uchwalono powiadomić „Emigdirekt", „I. C. A.", „Joint" oraz federację towarzystw pomocy w Londynie o powstaniu „Toru". Sprawozdanie z działalności dotychczasowej towarzystwa będzie przesłane dr. Jochelmanowi w Londynie, jako mężowi zaufania „Toru" w Anglji.

234.000 dolarów dla dzieci i sierót w Polsce

Według sprawozdania Egzekutywy Jointu wyznaczono dla Polski na rzecz opieki nad sierotami sumę 234.000 dolarów, a dla innych krajów Europy wschodniej 141.000 dolarów, razem więc 375.000. Z powodu braku środków nie jest „Joint" w możności powiększenia tej sumy.

Niespodziewane wizyty min. Składkowskiego

Ostatnia podróż inspekcyjna ministra Składkowskiego, która rozpoczęła się w dniu 18 bm wywołuje ogólne zdziwienie z powodu szybkości, z jaką minister podróż swą odbywa Minister wyjechał z Warszawy 18 bm prowadząc samodzielnie auto. W przeciągu jednego dnia zwiedził on Radom, Kielce, Miechów i Kraków. W ciągu tego
dnia przeprowadził minister kon...
wodami, był w dwóch starostwa...
mendach policyjnych, zwiedził sz...
słuchał szeregu petentów i prze...
znaczy, że musiał jechać przecięt...
100 klm. na godzinę. Podobno min...
dopiero w sobotę do Warszawy...
Krakowa zdarzył się następujący ...
czny wypadek. Minister przybył do ...
wnego starostwa i nie zastał p. staro...
wnym czasie przychodzi p. starosta za...
sprawiedliwia się, że jest chory, że epi...
py panuje w całem mieście.

— Dobrze, zaraz pana zbadam odpo...
minister — jestem — z zawodu lekarzem...
ster Składkowski jest, jak wiadomo...
wojskowym). Następnie chwyta ministe...
za puls i woła: „Bogu dzięki, widzę, ...
jest lepiej, panie starosto! Proszę się te...
do pracy".

Wielki pożar w Kry...

W ubiegły piątek popludniu wybuchł ...
Krynicy, którego pastwą padł w cało...
mieszczący w sobie szereg sklepów ...
nadto stojący opodal kiosk p. Jam...
willa i zakład fotograficzny p. ...
Wszystkie zabudowania (z drzewa) ...
szczętnie. Pomoc straży ogniowej nie by...
ty zbyt energiczną. Z niektórych stron ...
się nawet głosy, że niekoniecznie trzeba ...
lać przy ratowaniu, gdyż w bazarze są s...
py żydowskie. Żywioł nie był jednak n...
tak antysemicko, gdyż — jak wspomnie...
spłonęły również stojące obok bazaru z...
nia nie- Żydów. Przyczyna pożaru dot...
doma. W bazarze spłonęły dosz...
zera Braunfelda, Jakóba Goldf...
glander, Saula Widawskiego, Sabiny Was...
Szyji Wasserreicha i Herscha Sterna. Są to...
ważnie handlarze mali i niezamożni, a nie...
z nich zostali obecnie zupełnie zrujnowani...
zbawieni jedynej możności zarobkowania. ...
zdrojowiska powinien biednym tym lu...
przyjść z pomocą conajmniej w formie od...
im lokali w nowym domu, gdzie lokale ha...
istnieją.

W czasie pożaru wyrzucano na ulice ...
warów z okolicznych domów w obawie p...
szerzeniem się ognia. Towary te tłum z...

Zawiązany specjalny komitet pomocy d...
rzelców, złożony z pp. M. Lubelskiego z ...
ca i dra Henryka Freundlicha z Krako...
między kuracjuszami 700 zł., które złoż...
burmistrza na poczet mających się od...
wych lokali najbiedniejszym z pogorzel...

**B. WICEMINISTER SKARBU — SYN...
ZWIĄZKU SZYNKARZY.** Były wicemini...
bu p. Weinfeld wybrany został syndykiem...
ku szynkarzy we Lwowie. P. Weinfeld ...
w imieniu związku 7.000 rekursów w spr...
cesyj szynkarskich.

**ORYGINALNA PROŚBA O ZWOLN...
SŁUŻBY.** Z Lodzi donoszą: Naczelny l...
chorych dr. Kłuszyński złożył prośbę o ...
nie go ze stanowiska, podając przytem ja...
tyw, że posiedzenia Zarządu Kasy chorych, ...
rych on musi być obecny, odbywają się ...
rem i niekiedy późno wnocy się kończą, ...
niemożliwia mu branie w nich udziału.

NĘDZA NA ULICY ŻYDOWSKIEJ. W...
szawie rzuciła się z 5-go piętra na bru...
kupca, Rotterowa. Przyczyną zamachu sa...
czego była ruina ekonomiczna rodziny. Sa...
czyni liczyła 50 lat. W bardzo ciężkim stan...
wieziono ją do szpitala.

REZULTATY REWIZJI I ARESZTOWA...
zultat aresztowań i rewizji w Warszawie ...
stawia się następująco: Ogółem aresztowa...
osób w aresztach pozostało 11. Reszta zost...
wolniona z powodu braku dowodów.

ZMIANY W PRASIE. Wychodzący we L...
„Kurjer Lwowski" został zakupiony przez ...
grupy mieszczańskie z prezydentem mia...
manem na czele. Pismo to ma być przeciw...
organu min. Bartla „Dziennika Lwowskieg...

**25 RAZY ARESZTOWANY W PRZEC...
JEDNEGO ROKU.** Ze Lwowa donoszą: ...
Dawid Kopel zwrócił się z listem otwa...
ministra spraw wewnętrznych. Składk...
W liście tym skarży się Kopel na postę...
policji lwowskiej, która w przeciągu os...
roku aresztowała go 25 razy pod zarzute...
żenia do partji komunistycznej. Za każd...
zem trzymano go we więzieniu 2—3 dni ...
niano go z powodu braku konkretnych ...
dów. W ten sposób wiele czasu przepęd...
więzieniu, będąc zupełnie niewinnym. W...
jego prośby, wniesione do policji lwows...

...ia pozostały bez skutku. Dlatego ...wid Kopel do ministra spraw ... zażądał od policji wyjaśnienia

...dniem 20 bm. zaprowadza się ... między Brzeskiem a Pragą w

...TNIE ŚRODEK PRZECIW BUR...ZNYM? Policja w Bydgoszczy będzie ...omunikować pismom nazwiska i adre... awanturujących się na ulicach, aby ...ób wpłynąć na zmniejszenie się burd

...IŚCI WZYWAJĄ POSŁÓW DO ZŁO...NDATU. W Siedlcach odbył się zjazd ...cznej organizacji włościańskiej, na ...emawiali Dr Jan Maszyński, K. Zału...ski u miejscowych działaczy. Wśród po...olucyj zwraca uwagę rezolucja, wzy... w okręgu siedleckiego do złożenia

...ANIE KOMUNISTÓW W 63 PP. ... Władze wojskowe w Toruniu wy... organizację komunistyczną. Are... żołnierzy, którzy tworzyli jaczej...nie pozostaje w związku z uwię... Hołowacza. Ponadto władze woj...ansportowały z Torunia do Grudzią...ierzy, należących do innych jaczejek ...znych, a które stały w kontakcie z bia...mitetem komunistycznym.

...WANIE ZABÓJCÓW RODZINY W ...SKIEM. Onegdaj donieśliśmy o potwor... wymordowaniu całej rodziny Laudy ... Brzozowskim na tle rabun... dochodzenia doprowadziły do ... w osobie Jana Włodka, 29-ciu ... z zawodu, pochodzącego z Górnego Włodek, przy którym znaleziono 200 zł. i ...wioną koszulę, przyznał się do czynnego w dokonanem morderstwie rabunkowem ...y. W. stanie prawdopodobnie przed są...raźnym w Przemyślu.

...IE DEFRAUDANTA-OFICERA. Kilka mie...nu obiegła Bydgoszcz pogłoska, że oficer ... pułku ułanów, kapitan Nieżwicki po...raudację na poważną kwotę i w prze...wilnem zbiegł do Niemiec. Policja nie... skutek listów gończych aresztowała po...pitana Nieżwickiego w jednem z miast ...ch, odstawiła go do granicy i oddała ...ładz polskich. Nieżwickiego miano odsta...enia sądu wojskowego w Grudziądzu

...IENIE. Prezydent Rzeczypospolitej ...i ułaskawił skazanych na śmierć dwóch ...Jadochowskiego i Szczepańskiego, za... karę śmierci na dożywotnie więzienie. ...cl stanęli przed sądem doraźnym o za... dokonane w Żyrardowie.

...zd „Haszomer Hacair"

... 7—10 bm. odbył się w Warszawie ... Naczelnej „Haszomer Hacair" wraz ...awicielami większych gniazd prowincjo... oraz kierownictwem szomrowego „Kibuc

... otworzył br. Jehuda Gothelf, który zobra...obecny stan ruchu szomrowego. Br. A. Ra...łożył sprawozdanie z działalności Komen...nej na rok ubiegły. W sprawozdaniu zo...ukreślony szybki rozwój organizacji (160 ... 11.000 członków), stworzenie bibljoteki wę...j, która jest dla wielu miast pierwszorzę...czynnikiem oświatowym, przeprowadzenie ...j kolonji instruktorskiej, intensywna praca ...awcza, zwłaszcza w dziedzinie wychowa...omrowego, zorganizowania 22 rolniczych ...chalucowych, hebraizacja życia i pracy. Br. ...nideberg referował n. t. „O zasadach wycho... szomrowego". Br. J. Grynberg „O drodze ...ej starszego szomra", br. J. Elster „O sta...ia...owego ruchu szomrowego" (15 krajów) ...owych kibuców w Erec. Br. G. Rozenberg ...racie o „Hachszarze i Aliji" podkreśla ko...ość stworzenia wielkiej szkoły rolniczej, ... udzieli setkom ludzi przygotowania do ży... ...lucowego. W dyskusji wypowiedzieli się ...wszyscy uczestnicy zjazdu, podkreślono ... pogłębienia nardowego i chalucowe...howania. Do nowej Komendy Naczelnej zo...ybrani. Jehuda Gothelf, Abraham Rawicki, ... Rozenberg, Jechiel Grynberg, Maks K... ...w, Aszer Szenfeld, Kuba Ryftin, Mosze Fur... i ...el Ostryński.

... został zakończony odśpiewaniem „Tech... Zjazd uchwalił wzmacniać pracę w insty...sjonistycznych i zwrócić się do Egzeku... Sjonistycznej z żądaniem dostarczenia od...dniej ilości certyfikatów dla szomrów zor...wanych w „Kibuc Alija".

Dział szachowy „Now. Dziennika"

pod redakcją M. Chwojnika.

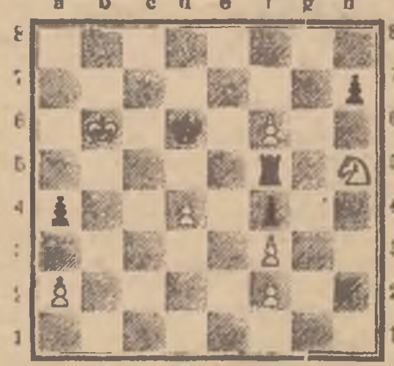
Poniżej podajemy dwie końcówki na ten sam temat, ułożone przez dwóch najznakomitszych mistrzów końcówek, H. Rincka i A. Triotzkiego.

Jest to ciekawe porównanie twórczości obu mistrzów.

KOŃCÓWKA NR. 71.

Ułożył H. Rinck.

Białe: Kb6, Sh5, Pa2, d4, f2, f3, f6 (7 fig.).
Czarne: Kd6, Wf5, Pa4, h7, f4 (5 fig.).

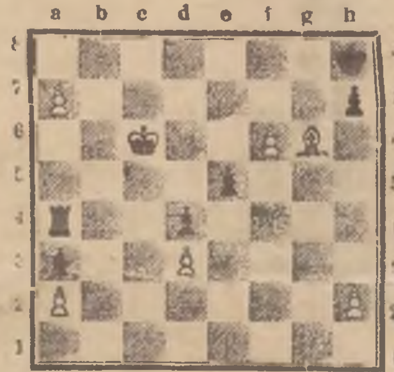


Białe zaczynają i uzyskują remis.

KOŃCÓWKA NR. 72.

Ułożył A. Troitzki.

Białe: Kc6, Lg6, Pa2, a7, d3, f6, h2 (7 fig.).
Czarne: Kh8, Wa4, Pa3, d4, e5, h7 (6 fig.).



Białe zaczynają i uzyskują remis.

PARTJA NR. 121.

Grana na turnieju w Hastings'ie 1926 r.

Yates	Teller.
Białe:	Czarne:
1. e2 — e4	c7 — c5
2. Sg1 — f3	Sb8 — c6
3. d2 — d4	c5 × d4
4. Sf3 × d4	Sg8 — f6
5. Sb1 — c3	g7 — g6
6. Lf1 — e2	Lf8 — g7
7. Lc1 — e3	d7 — d6
8. h2 — h3	a7 — a6
9. Dd1 — d2	Dd8 — c7 (1)
10. Wa1 — d1	Lc8 — d7
11. 0 — 0	0 — 0
12. Sd4 — b3	Sc6 — e5
13. Le3 — d4!	Se5 — c4
14. Le2 × c4	Dc7 × c4
15. Sb3 — a5!	Dc4 — c7
16. Ld4 × f6! (2)	Lg7 × f6
17. Sc3 — d5	Dc7 — c5
18. Sa5 × b7!	Dc5 — b5
19. Sb7 × d6!	Db5 × b2
20. Sd6 — c4!	Db2 × a2
21. Sd5 — e3! (3)	Ld7 — b5
22. Wd1 — a1	i białe wygrały po

dłuższej walce.

UWAGI mistrza R. Retiego.

(1) Z zamiarem przeprowadzić skoczka przez na c4. Lepsze było jednak 9... Ld7 i 10... Wc8.

(2) Teraz dopiero widać, jakie znaczenie miały posunięcia 13. Ld4 i 15. Sa5.

(3) Grozi nietylko 23. D × d7, ale i 23. Wa1.

MECZ KORESPONDENCYJNY.

1. Alban	9 e3 — e4	
2. Auerbach	9	Le8 × e6
3. D. Brand		
4. J. Brand	9	Ld7 — b5
5. Bohrer		
6. Częstochowski	9	g7 — g6
7. K Frydman	9 h2 — h3	
8. J. Frydman	9	b7 × c6
9. P. Grubner	10 Sd4 — b3	
10. Kampf	7	0 — 0
11. Kelod	8 Se5 — c4	
12. Kleinberg	9	Sb8 — c6
13. Kling		
14. Kukuk		
15. Langer		
16. A. Lemberger	9	Sc6 — e5
17. J. Lemberger	9 Se5 × c6	
18. M. Lemberger	9	Wf8 — e8
19. P. Leuchter	9 Sf3 × d2	
20. Panzer	9	Lf8 — d6
21. Rosenzweig	9 0 — 0	
22. Sass	9	Dh4 — b5
23. Spitz	9 Wa1 — b1	
24. Thaler		
25. W. Volkmann	8 Sg1 — e2	
26. Blatt	9	Sg8 — f6
27. Hirschberg	8 Dd1 — c2 i 9 Dc2 × e8	
28. E. Leuchter	9	d4 × e5
29. Liebeskind	6 Sb1 — e3	
30. Melcer	7	Wa8 — c8
31. Nattel		
32. M. Grubner	1	Sg8 — f6
33. Z. Volkmann	4 Lc1 — b2	
34. Mayer	4	Sg8 — f6
35. Klein	22	De7 — b7

W partjach 3, 5, 13, 14, 15, 24, 31 odpowiedzi nie otrzymałem.

Partję Nr. 26 z p. Spitzem z pierwszego meczu korespondencyjnego poddaję, p. Klein z pierwszego meczu zostaje przeniesiony do drugiego i otrzymuje Nr. 35.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

SZACHISTA. Radzę kupić „Hypermoderne Schachpartie" Tartakowera. Verlag: Curt Ronniger, Lipsk, Perthestrasse 10. Sprowadzić można przez dowolną księgarnię w Krakowie.

ABONENT B. B. Po 50 posunięciach

D. MELZER, S. BLATT I INNI. W sprawie turnieju proszę się zgłosić w redakcji „Nowego Dziennika" ul. Orzeszkowej 7, II p. we wtorek dnia 25 bm. o g. 1 popołudniu.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 131.

1. De6 — e4 Da7 — e3
2. Wd1 — a1

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 69.

1. d6, Kc6 2. d × c K × c7 3. e × f Kd6 4. f5 Kd6 4 f5 g × f 5. Kg2 Ke6 6. Kg3 Sf1+ 7 Kf4 Kf6 . Pat

TRAFNE ROZWIĄZANIA ZADANIA NR. 131 I KOŃCÓWKI NR. 69 NADESŁALI:

Łucja R., Volkmann, J. Kleinberg, D. Brand, J. Brand, H. Kling, P Grubner, K. Friedman, J. Frydman, H. Scheuer, B. Schenker (Kraków), J. Bienenfeld (Jarosław), Maurycy Wiener (Wieliczka), J. Horowitz (Szczakowa).

W końcówce Nr. 64 po posunięciach 1. Wb8+ Kc2 2. h7 L × g4+ następuje nie 3 K × g4 ale 3. Kg2!! Lf3+! 3 K × f3 Wh1 5. h8D W × h8 6. W × h8 a4 7. Wa8! Kb3 8 Ke3 a3 9. Kd2 Kb2 10. Wb8+ Ka1 11. Kc2 a2 12. Kb3 Kb1 13. Wh8 h1S+ 14. Kf3 i białe wygrywają. Natomiast po 1 Wa8 Wh1 czarne z łatwością uzyskują remis.

ZGON SŁYNNEGO SZACHISTY ŻYDOWSKIEGO JANOWSKIEGO. Na Riwjerze zmarł, przeżywszy lat 59, słynny żydowski mistrz szachów Dawid Janowski. Zmarły pochodził z Polski i już jako chłopiec zasłynął swą niezwykłą grą w szachy. Później Janowski udał się do Paryża i tam studjował teorję szachów. Na światowych turniejach szachowych Janowski występwoał z dużem powodzeniem jako mistrz Francji. Janowski był też redaktorem pisma szachowego.

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 32

Styczeń
21
Piątek
18 Szwat 5687

Zachód słońca 16 m. 02

Wielka Akademja żałobna ku czci Achad Haama

„Przedświt-Haszachar“ i „Tarbut“ urządza ją w sobotę, dnia 22 bm. w sali Kahalu (Krakowska 41)

WIELKĄ AKADEMJĘ ŻAŁOBNĄ KU CZCI ACHAD HAANA,

w której weźmie udział poseł Dr Thon, Dr Torczyner, profesor uniwersytetu berlińskiego i Ben Zwi Rapaport.

Początek o godzinie 7-mej wieczór. Bilety przy wejściu.

Echa pobytu min. Składkowskiego w Krakowie

O niespodziewanej inspekcji ministra spraw wewnętrznych gen. Składowskiego w Krakowie, komunikuje policja następujące szczegóły:

Pan minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski przybywszy dnia 18 bm. do Krakowa zarządził w koszarach policyjnych przy ul. Siemiradzkiego o godz. 21.15 alarm stacjonowanej tam załogi policyjnej. Do alarmu stanęło funkcjonarjuszy: 40 ze szkoły poster., 21 z III komisarjatu, 17 z rezerwy pieszej, z oficerów policji zgłosił się u p. ministra tylko komendant wojew. insp. Pilch. Inni oficerowie policji zjawili się na miejscu alarmu już po odjeździe p. ministra z koszar. Pan minister nie wyraził swej opinji o wzorowym rezultacie alarmu, lecz w związku z wynikiem tegoż wręczył osobiście na miejscu nagrody po 50 zł. posterunkowemu Józefowi Skrybanowi z III komis. i post. Michałowi Rogowskiemu ze szkoły post., oraz zarządził wypłatę nagród przod. Szymankowskiemu, st. post. Filipowi Banerowi i przod. Brodzie po 50 zł., zaś 16 posterunkowym po 20 zł.

Studenci polscy nie dopuszczają do odczytu Dra Kanfera

Jak donieśliśmy, miał we środę 19 bm. odbyć się odczyt red. Dr. M. Kanfera w sali Kopernika na uniwersytecie Jagiellońskim na temat „Perec, Wyspiański a Leiwik“. Sekretarjat uniwersytetu nie zawiadomił jednak o tem prof. Wyrobka, który w ten sam dzień i o tej samej godzinie miał mieć wykład w sali Kopernika. Prof. Wyrobek, gdy się dowiedział o tem nieporozumieniu, odwołał swój wykład. Polscy studenci obsadzili jednak salę i nie dopuścili licznie zebranej publiczności na wykład Dra Kanfera. Zorganizowali pospiesznie rodzaj wiecu, proklamując, że oni są gospodarzami i za żadną cenę nie dopuszczą do wykładu o — Wyspiańskim! hs

Zadziwiająca lojalność koleżeńska!

Pod pręgierz

W „Przeglądzie Kupieckim“ czytamy:

„Krakowska Kasa Chorych zasypuje tutejszy Sąd powiatowy egzekucyjny skargami o drobne kwoty. Położenie gospodarcze wielu przedsiębiorców, pracujących przy pomocy siły najemnej, nie musi u nas być tak różowe, że Kasa Chorych zmuszoną jest dochodzić swe wkładki egzekucją. Zachodzą wypadki, że egzekucja jest bezprzedmiotową; wówczas Kasa Chorych, po ewentualnem zbadaniu sytuacji pracodawcy, nie odpisuje zaległości, ale stara się domaga się wymuszenia przysięgi manifestacyjnej“.

— o —

— **ODCZYT PROF. Dra TORCZYNERA.** Zapowiedziany na najbliższy niedzielę odczyt prof. Torczynera z Berlina n. t. „Problemy Hijoba“ wywołał ze względu na osobę prelegenta, jednego z najwybitniejszych współczesnych uczonych hebrajskich, zrozumiałe zainteresowanie. Odczyt, urządzony staraniem „Tarbutu“, odbędzie się w sali „Merkaz haceirin“.

— **BIBLJOTEKA „EZRA“** w Krakowie rozwija się w ostatnim czasie bardzo pomyślnie. Bibljoteka zakupiła znowu kilkaset nowych dzieł hebrajskich i żydowskich.

— **DODATEK DO PODATKU WYZNANIOWEGO.** Województwo krakowskie reskryptem z dnia 19 listopada 1926 zezwoliło gminie żydowskiej pobrać za rok 1926 jednorazowy dodatek 20 procentowy do podatku wyznaniowego na cele niesienia pomocy biednym członkom gminy żydowskiej. Podatek wyznaniowy do 20 zł. jest wolny od tego dodatku.

— **GMINA DAJE POMIESZCZENIE DLA SZKOŁY GŁUCHONIEMYCH.** Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Dra Schneidra posiedzenie sekcji szkolnej, na którem uchwalono wnioski na Radę miejską w sprawie oddania budynku szkoły powsz. im. św. Szczepana przy ul. Rajskiej na pomieszczenie specjalnej szkoły dla dzieci nie dorozwiniętych i głuchoniemych, jedynej na tutejszy okręg wojewódzki. Następnie uchwalono wnioski w sprawie przyjęcia na rzecz Muzeum Narodowego zbiorów, darowanych przez p. Celinę Kowarską, oraz przyjęto do wiadomości sprawozdanie, dotyczące fundacji im. Chronowskich.

— **KRÓLEWSKI WĘGIERSKI KONSULAT** otwarty został onegdaj w Krakowie przy ul. Podwale 6. Konsul p. Marchwicki przyjmuje codziennie w godzinach urzędowych od 10—12 w południe.

— **POKRZYWDZENIE BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.** Przed kilku dniami wydało ministerstwo pracy i opieki społecznej po porozumieniu z Ministerstwem skarbu i po wysłuchaniu opinji komisji do spraw pracowników umysłowych zarządu głównego funduszu bezrobocia, nową instrukcję, określającą warunki wydawania zapomóg doraźnych pracownikom umysłowym, pozbawionym pracy. Instrukcja ta krzywdzi w wysokim stopniu większość zarejestrowanych pracowników. Warunki, którym muszą odpowiadać bezrobotni pracownicy umysłowi pozbawia poważną część tychże możności korzystania z zasiłków, ponadto ogranicza w wielkiej mierze wysokość świadczeń dla uprawnionych do korzystania z zasiłków.

Celem zajęcia w tej sprawie stanowiska zwołuje Związek zawodowy pracowników umysłowych zgromadzenie bezrobotnych pracowników umysłowych, na sobotę, dnia 22 bm. o godz. 6tej wieczorem w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6.

— **STARANIEM KOŁA PEDAGOGICZNEGO U. J.** odbędzie się cykl odczytów na temat współczesnych zagadnień pedagogicznych. — Pierwszy odczyt wygłosi dnia 23 bm. prof. Dr. Wilkosz na temat: „Jak nie należy uczyć matematyki w szkole średniej“. Odczyty odbywają się w niedzielę o godzinie 11 przedpołudniem w sali Kopernika Coll. Nov. Wstęp 1 zł. dla młodzieży 50 gr.

— **NIEUDAŁA SPRZEDAŻ CZEKU NA 100 DOLARÓW.** Dnia 20 bm. przytrzymano Konstantego Fikusia (alse Józefa Swobodę (lat 33) szewca, zam. przy ul. Grzegórzeckiej 218, który w potajemny sposób usiłował sprzedać czek Banku American Expres Compani New Jork na sumę 100 dol. am., podpisany nazwiskiem Peter Sarna. Doprowadzony do urzędu śledczego Fikuś przyznał, że czek ten otrzymał od Marji Grabowskiej zam. przy ul. Grzegórzeckiej l. 218 celem zrealizowania go, skąd jednak Grabwoska ów czek nabyła, tego dokładnie nie wie, wie tylko, że czek ten pochodzi z kradzieży. Również i Grabowska nabycia tego czeku nie umiała dokładnie podać, twierdząc, że czek dał jej nieznany mężczyzna, który siedzi w aresztach sądowych. Ponieważ nie ulega wątpliwości, że czek ten został skradziony, przeto zakwestjonowano go i wraz z Fikusiem przesłano do sądu ork. karn., dokąd też właściciel tegoż może się zgłosić. Fikus podejrzany jest również, że zbiegł z aresztów śledczych sądowych w Wadowicach.

— **SPRZEDAŁ FUTRO WARTOŚCI 120 DOLARÓW ZA 90 ZŁ.** Policja aresztowała Romaniuka Piotra (lat 27), karanego kilkakrotnie za kradzieże i stojącego pod dozorem policji, który dnia 18 bm skradł z niezamkniętego przedpokoju na szkodę Eugenji Mond zam. przy ul. Koletek 5 futro damskie selskinowe wartości 1080 zł, Futro, które Romaniuk sprzedał za 90 zł odebrano i poszkodowanej zwrócono, Romaniuka zaś odstawiono do aresztów sądowych.

— **KTO ZAOPATRZYŁ SIĘ W HAKI I POCO?** Dnia 15 bm. skradziono na szkodę właściciela realności przy ul. Zwierzynieckiej l. 17 Raczyńskiego 140 haków mosiężnych, służących do przytrzymywania dywanów na schodach.

— **POŻAR.** Dnia 19 bm. rano wybuchł pożar w mieszkaniu Markusa Horowitza przy ul. Wielickiej l. 11 wskutek wadliwej budowy. Zawezwana straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda powstała wynosi około 800zł. Cztery osoby, które przy tym pożarze uległy zaczadzeniu, zostały przez lekarza pogotowia przywrócone do przytomności.

— **PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** Wczoraj o godz. 6-tej rano został przejechany przez auto zakładu czyszczenia miasta Bator Mateusz furman zam. przy ul. Kościuszki 31, który doznał licznych potłuczeń. Batora pozostawiono opiece domowej.

Niesłychane zachowanie się oficerów 8 p. ułanów wobec ludności żydowskiej

Dowódcy OK. generałowi Wróblewskiemu do wiadomości

We środę, dnia 19 bm. między godziną 12 a 12,30 w południe 8 pułk ułanów, wracając z ćwiczeń nocnych, zatrzymał się na Rynku głównym dzielnicy XXII. (Podgórze) gdzie połączył się z oczekującą go tam orkiestrą tegoż pułku. Orkiestra oczekiwała nadejścia pułku już od godziny 11 przedpoł., wywołując — jak zazwyczaj w podobnych wypadkach — gromadzenie się zaciekawionej ludności.

Zaraz po przyjeździe pułku zaczęli poszczególni oficerowie w sposób niegodny munduru oficerskiego, podjudzać przeciwko Żydom, nie szczędząc przytem najordynarniejszych słów, wzbudzających odrazę wśród publiczności, a nie nadających się do publicznego powtórzenia. Przodował w tej ohydnej „zabawie“ pp. oficerom sam dowodzący pułkiem podpułkownik, który doskoczywszy do spokojnie przyglądających się obywateli, **niczem imprezie wojskowej nie przeszkadzających**, wywijał na wszystkie strony szpicrutą i krzycząc na cały głos „Precz stąd Żydzi, podżegacze antypaństwowi“, jął rozpędzać Bogu ducha winnych obserwatorów, przyczem kilkakrotnie wołał: „Teraz Piłsudski jest i my rządzimy“. Między publicznością powstał popłoch w obawie przed przykremi następstwami tem więcej, że zachowanie się pana podpułkownika wyglądało wprost na zachęcanie do ekscesów antyżydowskich.

Tem prowokacyjnem wystąpieniem jednostek wojskowych wobec spokojnych, poważnych obywateli miasta winne natychmiast zająć się przełożone władze wojskowe tembardziej, że czynu tego dopuścili się ludzie, zajmujący w armji wyższe stanowiska, którym z tego tytułu powierzoną byłaby w razie niebezpieczeństwa ochrona życia obywateli. Zwracamy się do dowódcy O. K. gen. Wróblewskiego z apelem, by w interesie utrzymania powagi armji natychmiast zarządził przeprowadzenie ścisłych w tej sprawie dochodzeń oraz pociągnął winnych do odpowiedzialności i surowo ich ukarał, celem zapobieżenia w przyszłości podobnym, pożałowania godnym wypadkom.

Zaznaczamy, że redakcja nasza jest w posiadaniu nazwisk kilkunastu obywateli, naocznych świadków, opisanych wyżej wybryków 8 pułku ułanów.

Z posiedzenia Rady m. Krakowa

Kraków, 21 stycznia

Wczoraj obradowała pod przewodnictwem prezydenta Roliego, Rada miasta Krakowa. Na wstępie toczyła się dłuższa dyskusja nad sprawą zaciągniecia z funduszów państwowych pożyczki w kwocie 100 tysięcy złotych na wykończenie i uruchomienie piekarni miejskiej. Koszta uruchomienia piekarni mają łącznie z poprzednio zaciągniętą pożyczką wynieść 350 tysięcy złotych. Chadeccy członkowie Rady miasta przemawiali przeciwko zaciągnięciu nowej pożyczki, domagali się sprzedaży piekarni a wydzierżawienia tańszym kosztem jednej z piekarń wojskowych.

Przeciw argumentom radców chadeckich wystąpili przedstawiciele klubów socjalistycznych, poczem po wyjaśnieniach wiceprezydenta Wielgusa, uchwalono zaciągnąć wspomnianą pożyczkę.

Następnie przeprowadzono wybór członka i zastępcy do komisji szacunkowej podatku dochodowego na lata 1927—1929 dla dzielnic IX, X, XI, XXI. i XXII. Wybrany został członkiem radca Jaworski, a zastępca radca Krzepowski.

Dalej na wniosek prezydjum miasta i komisji matki przydzielono do poszczególnych sekcyj kilku radców w miejsce wiceprezydentów Ostrowskiego i Schneidra, którzy, jako wiceprezydenci mogą zasiadać w wszystkich komisjach.

Następnie uchwalono przelać pewne atrybucje zastrzeżone statutem radzie miejskiej, na komisje dla miejskich zakładów przemysłowych. Po załatwieniu szeregu spraw gruntowych nastąpiło jeszcze powołanie kilku radców w miejsce zmarłych.

Telegram gen. Deedes'a do dyrektorjum Keren Hajessod w Jerozolimie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Jerozolima, 20 1. ŻAT. Dyrektorjum Keren Hajessod w Jerozolimie otrzymało telegram od generała Deedes'a w związku z jego pobytem w Polsce treści następującej:

„Jakkolwiek sjoniści polscy znajdują się obecnie pod wrażeniem ciężkiego kryzysu gospodarczego w Palestynie, to jednak są oni pełni otuchy i chcą ze zdwojonym wysiłkiem pracować dlaej dla Palestyny, licząc na poparcie współpracowników ideowych. Sympatja dla sjoniezmu w Polsce jest bardzo silna. Wzmogła się ostatnio nawet w kołach niesjonistycznych i chrześcijańskich".

Uroczyste otwarcie kampanji palestyńskiej w Ameryce

Przemówienia Weizmanna i Louis Marshalla. — W pierwszym dniu zebrano pół miljona dolarów.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork. (ŻAT) Dzisia odbyło się uroczyste otwarcie kampanji sjonistycznej na rok 1927. Przemówienia wygłosili prof. Weizman i Louis Marshall, którzy oświadczyi, że doszło do zupełnego porozumienia w sprawie współpracy przy odbudowie Palestyny między sjonistami a nie-sjonistami, którzy nie uznają Jewish Agency. Podpisano układ w sprawie udziału w Jewish Ageny. Imieniem organizacyj sjonistycznych układ podpisał Weizmann, imieniem nie-sjonistów Louis Marshall. Ponadto postanowiono zwołać komisję rzeczoznawców celem dokładnego przestudjowania warunków odbudowy, oraz opracowania wniosków zmierzających do najbardziej celowego i praktycznego wyzyskania wszystkich możliwości gospodarczych. Komisja rzeczoznawców ma się zająć również sprawą utworzenia w Palestynie rady imigracyjnej oraz co do możliwości rozszerzenia kolonizacji żydowskiej również na sąsiednie kraje, jak Transjordanja, Mezopotamja i inne. Po powrocie ekspertów do Ameryki będzie ustalony skład rozszerzonej Jewish Agency.

Oświadczenia Weizmana i Marshalla wywołały wielki entuzjazm w kołach żydowskich. W ciągu dnia dzisiejszego zebrano 500 tysięcy dolarów na rzecz odbudowy Palestyny.

Lista Nr. 48

Funduszu Łańcuchowego

na rzecz Żydowskiego Domu Akademickiego w Krakowie.

(Datki składać należy na konto PKO 406.365).

I Alfred Müller z Katowic składa 100 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Józefa Grünpetera w Katowicach, 2. Brunona Altmanna w Katowicach, 3. Włodzimierza Mirszowicza w Katowicach.

II. Fryderyk Tislowitz z Bielska składa 50 złotych,

III. M. Alt z Łodzi składa 25 zł.

IV. Dr. Edward Laub składa 50 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Izraela Kohna, 2. Firmę „Nadzieja", 3. Dra Michała Blanksteina w Gorlicach, 4. Dra Jakóba Blecha w Gorlicach.

V. Inż. Dr. Józef Taub składa 25 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Adolfa Metzgera.

VI. Norbert Stern składa 25 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Wilhelma Wnuczka, 2. Jerzego Wnuczka, 3. Dra Adolfa Schnitzera, 4. Henryka Kanarka. 5. Hermana Stieglitza, 6. Chiela Zelmanowicza, 7. Efraima Rakowera, 8. Rubina Gewürza, 9. Ignacego Berenhauta, 10. Maurycego Löffelbolza, 11. Elkena Rosego, 12. Herminę Dywińską, 13. Gustę Ohrenstein.

VII. Majer Fertig składa 25 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Firmę Spira, Rubin i Elbinger. 2, P. Liebera, 3. Zakłady Żyrardowskie M. Jurkowskiego, 4. Dyr. H. Hardta w Warszawie, 5. Maksa Sperbera, 6. Firmę Bensinger i Spira, 7. Szaję Szlabzyka w Warszawie, 8. Dyr. Kellera w Warszawie.

VIII. Mr. Roman Immerglück składa 25 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Anesta Grofena w Przemyślu, 2. Dra Michała Ollera w Przemyślu, 3. Dra Juljusza Süsswena w Przemyślu, 4. Mra Maurycego Laufera w Przemyślu, 5. Mra Ottona Sandauera w Przemyślu, 6. Dyr. Maszlera w Przemyślu.

IX. Dr Juljan Scheck składa 30 zł.

X Bernard Immerglück składa 25 zł.

XI. Zygmunt Engel składa 30 zł.

XII. Dr Ignacy Breiter z Dąbrowej składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Adw. Henryka Fruchsa w Sosnowcu, 2. Adw. Antoniego Kona w Sosnowcu, 3. Dra Kwiatka w Katowicach, 4. Adw. Adolfa Paradistala w Będzinie.

XIII. Dr Ozjasz Herschdörfer składa 20 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: Radcę Ignacego Herschdörfera, 2. Dra Gabrjela Knollera, 3. Dra Józefa Knollera w Przemyślu, 4. Dra Mateusza Gansa w Przemyślu, 5. Dra Leo Duldiga we Wiedniu.

XIV. Leopold Stamberger z Andrychowa składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Izydora Tirasa w Andrychowie, 2. Wilhelma Feliksa w Andrychowie, 3. Inż. Maksa Feliksa w Andrychowie, 4. Samuela Klugera w Andrychowie, 5. Jakóba Tirasa w Bielsku, 6. Hermana Hammera w Andrychowie, 7. Inż. Wilhelma Pilzera w Andrychowie.

XV. Dr. Ignacy Blumenkranz w Lutowiskach składa 10 zł. i wzywa o złożenie odpowiedniej kwoty: 1. Dra Hermana Zeghausera w Rohatynie, 2. Dra Zygmunta Schleifera we Lwowie, 3. Dra J. Fella w Sanoku, 4. Dra A. Mullera w Losku, 5, Dra Ozjasza Rasta w Przemyślu, 6. Dra Artura Glücka adw. w Lutowiskach, 7. Dra Józefa Ringla w Lutowiskach, 8. Dra Rudolfa Sternera adw. w Ustrzykach Dolnych, 9. Dra Szymona Schaffera adw. w Ustrzykach Dolnych, 10. Mendla Wolfa Se... w Lutowiskach.

Niemiecka sprawiedliwość

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 20 1. ŻAT. W Karlsruhe odbył się proces przeciwko pewnemu osobnikowi Pap... oskarżonemu o zabójstwo kupca żydowskiego Dreyfussa. Oskarżony przyznał się do popełnionego czynu i stwierdził, że zabójstwo było aktem zemsty z jego strony, gdyż Dreyfuss oszukał go w pewnej transakcji handlowej. — Sąd oskarżonego uniewinnił!

Rozruchy przeciw europejczykom w Chinach płd.

Honk-Kong, 20 1. PAT. United Press. Przybyło tutaj 30 katolickich duchownych, pomiędzy nimi 5 Amerykanów, którzy uciekli z Fuczau. Duchowni opowiadają, że we wszystkich częściach prowincji Fukien panują rozruchy antyeuropejskie. W Fuczau tłum Chińczyków splądrował i zniszczył chrześcijańskie misje, jakoteż kościoły i domy sierót. 300 sierot uprowadzonych z hiszpańskiego domu sierot nie zostało dotychczas znalezionych. Obawiają się, że wszystkie sieroty zostały wymordowane. Kiedy misjonarze protestanccy w Fuczau chcieli udać się na pokład parowca, aby uciec z miasta opadł ich tłum Chińczyków, zerwał im suknie i pobił ich. Pewnego starego misjonarza pobito w straszliwy sposób.

———ogo———

Kronika telegraficzna

— Były portugalski premjer Sila, który osadzony był w więzieniu w Trafaria i stamtąd miał być deportowany do Sadhome, uciekł z więzienia.

— Pogrzeb b. cesarzowej Charlotty odbędzie się w sobotę. Izba deputowanych i senat przerwały posiedzenie na znak żałoby.

— Cziczerin wyjechał na dłuższy pobyt do sanatorjum w miejscowości Bühlerhyche w Szwarcwaldzie.

— Burze śnieżne i zaspy na Syberji trwają w dalszym ciągu. Na skutek zasp unieruchomionych zostało około 165 pociągów. W okręgu omskim mrozy doszły do 60 stopni Celsjusza, w rejonie Turchamska zanotowano rekordową cyfrę 70 stopni.

ZGRZYTY.

Panienka i ptaszek

(Z nowego elementarza).

Puk, puk ptaszek w okieneczko:
Otwórz, otwórz panieneczko,
Bo na dworze sroga zima,
Odwilż, błotko — ziarnek niema.

Panna z łóżka wyskoczyła
I ptaszynie otworzyła.
Dzisiaj leży z małą febrą,
Boli główka — kłuje żebro.

Że działała w miłosierdziu,
Zapalenie ma w osierdziu,
Jeszcze noc — a zroblą stypę,
Bo jej ptaszek przyniósł — grypę!...

Koren.

Dr. Marx tworzy gabinet prawicowy!

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin, 20 1. (T) Dziś przedpołudniem konferował dr Marx z przywódcą partji ludowej, posłem Scholzem, który zakomunikował mu uchwałę stronnictwa w sprawie stosunku do rządu Dra Marxa. Uchwała ta była negatywna. Po konferencji z posłem Scholzem dr Marx udał się do prezydenta Hindenburga, któremu oświadczył, iż usiłowania jego celem utworzenia gabinetu środka z poparciem lewicy spełzły na niczem, wobec czego składa misję utworzenia gabinetu.

Popołudniu został dr Marx ponownie przyjęty przez prezydenta Hindenburga, który odbył z nim dłuższą konferencję. W kołach politycznych rozeszły się pogłoski, że prezydent powierzy ponownie misję utworzenia gabinetu dr. Marxowi z tem, ażeby stworzył gabinet złożony z przedstawicieli stronnictw mieszczańskich o kierunku wybitnie prawicowym.

Pogłoski te potwierdziły się wieczorem gdy ukazł się list Hindenburga do dr. Marxa, w którym prezydent powiada, iż z uwagi na obecną sytuację wewnętrzną i zagraniczną Niemiec potrzebny jest rząd złożony z ludzi zdolnych i odpowiedzialnych, rząd cieszący się zaufaniem większości parlamentu. Ponieważ usiłowania mające na celu powołanie do życia gabinetu opartego o centrum i lewicę nie powiodły się prezydent wzywa dra Marxa do utworzenia gabinetu stronnictw prawicowych.

Proces pułk. Garibaldiego i spiskowców katalońskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 20 1. (P) Wśród niebywałego natłoku publiczności żądnej sensacji rozpoczął się dzisiaj przed sądem karnym w Paryżu proces przeciwko pułk. armji włoskiej Garibaldiemu i pułk. armji hiszpańskiej Macci oraz 18 uczestnikom tzw. spisku katalońskiego. Oskarżeni zasiedli w jednym rzędzie przed trybunałem sędziów, obu jednak pułkowników umieszczono po obu końcach ławy oskarżonych.

Na wstępie rozprawy zaprotestowali obrońcy „katalończyków“ przeciwko łączeniu sprawy ich klientów, którzy działali z pobudek ideowych ze sprawą pułk. Garibaldiego, którego obrońcy nazywają pospolitym zbrodniarzem.

Sąd po naradzie odrzucił wniosek obrony o wyłączenie z procesu sprawy Garibaldiego.

Następnie przystąpił trybunał do przesłuchania pułk. Macci, który oświadczył, że jest przyjacielem Francji. Maccia zaznacza, że w interesie Francji leży, by po drugiej stronie Pirenejów mieć wiernego sprzymierzeńca. Akcja zaś jego miała na celu obalenie dyktatury w Hiszpanji i utworzenie rządu sprzyjającego Francji.

Po przesłuchaniu drugiego z koiei oskarżonego, Rizzoli, rozprawę odroczono do jutra.

Dekret o nominacji p. Miedzińskiego - podpisany

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 1. Sin. W dniu dzisiejszym Prezydent Rzeczypospolitej przychylając się do wniosku prezesa rady ministrów podpisał dekret mianujący posła Bogusława Miedzińskiego ministrem poczt i telegrafów. Równocześnie w dzisiejszym Dzienniku ustaw ukazało się rozporządzenie prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu ministerstwa poczt i telegrafów.

Poseł Hartglas u min. oświaty

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 1. Sin. Dziś odwiedził ministra p. Dobruckiego poseł Hartglas. Omawiano szereg spraw bieżących. Jak się dowiadujemy, pan minister skłonny jest zgodzić się na pewne subwencje dla szkolnictwa hebrajskiego i żydowskiego. Zarazem p. minister zamierza wydać instrukcje dla poszczególnych województw w sprawie nieszkodzenia gminom żydowskim w utrzymywaniu szkolnictwa.

Rozporządzenie o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 20 1. (Sin) W „Monitorze Polskim“ ukazało się dzisiaj rozporządzenie min. spraw wewn. o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku.

Rozporządzenie to ma bardzo poważne znaczenie, ponieważ postanawia, że uchwały związków komunalnych co do opłat za korzystanie ze świadczeń elektrowni, gazowni, rzezni, tramwajów i wody, podlegać będą od tej chwili zatwierdzeniu min. spraw wewnętrznych.

Wynik wyborów do katowickiej Kasy chorych

Katowice, 20 1. PAT. Dziś późnym wieczorem zostały zestawione wyniki głosowania do miejscowej Kasy Chorych, które przedstawiają się następująco: Lista Nr 1 polska uzyskała 11 mandatów, Nr. 2 niemiecka 9 mandatów, Lista Nr 3 polska 2 mandaty, lista nr. 4 niemiecka 10 mandatów, lista nr 5 polska socjalistyczna 2 mandaty, unieważniono 12 głosów.

Aspirant Bachrach na wolności

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20 1. Sin. B. aspirant policji Bachrach został wypuszczony na wolność za kaucją 5 tysięcy złotych.

Węgry starają się o zniesienie kontroli wojskowej

Wiedeń, 20 1. PAT. „Neue Fr. Presse“ donosi z Białogrodu: Konferencja ambasadorów zawiadomiła rządy małej ententy, że Węgry wniosły prośbę o zniesienie kontroli wojskowej. Sprawozdawca wspomnianego dziennika dowiaduje się, że rządy małej ententy postanowiły poczynić u konferencji ambasadorów wspólne kroki celem odrzucenia prośby rządu węgierskiego. Poseł rumuński w Białogrodzie miał dłuższą konferencję w jugosłowiańskim ministrem spraw zagranicznych Pericem, przyczem omówiono tekst wspólnej noty państw małej ententy w tej sprawie.

Wesoły kącik

SPORT ZIMOWY



„Panie, zlituj się pan, zejdź pan z moich nagniotków!“

RACJA!

— Znałem malarza, który z taką dokładnością namalował jajecznicę, że służąca myślała, że to prawdziwa i przez pół godziny usiłowała usunąć ją.

— To niemożliwe

— Dlaczego? Zapewniam cię, że są tacy malarze.

— Ale takich służących niema.

ZAGALOPOWAŁ SIĘ

— Powiadano ci, istnieją psy, które są znacznie mądrzejsze od swoich panów!

— Bezsprzecznie, sam mam takiego psa.

Z giełdy

Giełda krakowska z 20 bm. Akcje: Bank małopol. 0.22, Żegluga 0.07, Zieleniewski 14.5[illegible] 14.75, Trzebinia 0.36, 0.40, Parowozy 0.6[illegible], [illegible] Siersza górnicza 3.40. 3.50. Mydło [illegible], Kraków 0.[illegible], Chodorów 112. Chybie [illegible] 5.[illegible] [illegible]

Tendencja po wczorajszej silnej zwyżce [illegible] mniejsza. Zwyżkowały papiery [illegible] Siersza górnicza, Trzebinia żelazo, [illegible] Chybie. W innych papierach [illegible] Znamienna jest zwyżka polskich papierów [illegible] dzie wiedeńskiej

Giełda warszawska

Warszawa 20 bm. [illegible]

Dolar, [illegible]

Londyn 38.78 [illegible]

N. Jork [illegible]

Paryż 35[illegible]

Praga 26.[illegible]2 [illegible]

Szwajcarja 1[illegible] [illegible]33

Włochy 39.22 39.5[illegible] 3[illegible]12

Wiedeń [illegible] 7 1[illegible] [illegible]

Papiery procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 48 47.50, pożyczka dolarowa 80, pożyczka kolejowa 93.50. Tendencja niejednolita.

Akcje: Bank Polski 95.50 95.50 [illegible]2.75, [illegible] Przemysłowy Lwów 0.15, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań [illegible]90 [illegible] 4.80, Wilda — Cegielski 19.20. Parowozy 0.63 [illegible] 1.75 Żegluga 0.— [illegible] nafta 0.2[illegible], Siła i Św[illegible] [illegible]no 36.50 Chmielów 0.— Starachowice 2.[illegible] Pocisk 1.70 Zieleniewski 17.50 Żyrardów 38.10 Chodorów 111 —

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 20 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 2[illegible]5, [illegible] Berlin 167.91, Bukareszt 3.5[illegible], Budapeszt 12.[illegible] [illegible] 574, Christjania —.—, Kopenhaga 1[illegible]0, Londyn [illegible], Madryt 114.50, Medjolan 30.7[illegible], Nowy Jork 70865, Paryż 28.12, Praga 2096, Sofja 5.10, Sztokholm 189—, Warszawa, 78.48—78.58, Zurych 13[illegible]42 dolar, 705.50 niemieckie —.— angielskie 3446, jugosłowiańskie 12[illegible]4, norweskie —.— polskie 78.4[illegible]—78.40, rumuńskie — szwedzkie — — szwajcarskie 136.10, hiszpańskie —.— czeskie [illegible]95, węgierskie 12.[illegible]4 [illegible] —.—

Akcje. Zieleniewski 12.00 [illegible] — Fanto 13.10 [illegible] Karpaty 1.720 Galicja 121 [illegible] —.— Bank Małopolski —.— Bank Hip. [illegible] —.—.

Giełda zurychska

Zurych, 20. 1 PAT. Paryż 20.0[illegible], Londyn 25.19 3/4 Nowy Jork 5.18 1/8, Belgja 72.20, Włochy 22.55, Hiszpanja 83.72 i pół, Holandja 207.58 3/4, Berlin 12[illegible] 1/8, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.55, Oslo 132.17 i pół, Kopenhaga 138.31 1/4, Sofja 3.75, Praga 15.37, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.71 1/4, Białogród [illegible]13 i pół, Ateny 6.73, Konstantynopol 2.62, Bukareszt 2.77 i pół, Helsingfors 13.08, Buenos Aires 214.50. Tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn, 20. 1 PAT. Nowy Jork 4.85 11/32, Holandja 12.13 11/16, Francja 122.22, Belgja 34.90 3/4, Włochy 111 7/8, Niemcy 20.46 3/4, Szwajcarja 25.19 3/4, Hiszpanja 30.10, Danja 18.21, Szwecja 18.18 1/4, Norwegja 19.07 i pół, Helsingfors 192.75, Praga 163.81.

Giełda paryska

Paryż, 20. 1 PAT Londyn 122.20, Nowy Jork 25.17, Belgja 350, Hiszpanja 486, Włochy 109.50, Szwajcarja 485, Danja 671, Holandja 1007, Norwegja 641 1/4, Szwecja 672.25, Praga 74 3/4, Rumunja 13.30, Niemcy 597.

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 20 1 (AW). Warszawa 11.[illegible]0, Londyn 485 3/4, Paryż 397, Wiedeń 14 1/16 14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 4[illegible], Belgja 13.91, Budapeszt 17.50, Szwajcarja 19.26 i pół, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 39.99, Oslo [illegible]13, Kopenhaga [illegible]6.65 Sztokholm 26.69, Hiszpanja 16.11, Bukareszt [illegible] Berlin 23.71 i pół, Belgrad 176 3/4

Program stacyj radjofonicznych

Piątek, 21 stycznia

Warszawa 1015 m 15—15.25 Komunikat gospodarczy i meteorologiczny. 17.10—18.10 Koncert popołudniowy. 20.05 Transmisja koncertu z Filharmonji (w przerwie sygnał czasu. Komunikaty. **Wiedeń** 517.2, 577 m 16.15 Koncert 18.40 **Odczyt** „Skr“. 20 „Czwarte przykazanie“ komedja. **Berlin** (158.9, 566 m) 16.30—18 Orkiestra kameralna. 19.55 Odczyt o Spinozie 20.30 Koncert liryczny. 22.30—24.30 Muzyka taneczna. **Londyn** (361.4 m) **21.50** Koncert. 22.45 Orkiestra.

Drobne ogłoszenia

Unieważniam książkę wojskową na nazwisko: Abraham Lundner, ur. w roku 1893, Kraków, Krakowska 28.

Poszukuje się kilku zdolnych agentów do sprzedaży masowego artykułu, za prowizją. Zgłoszenia pod „Popłatne“ do Adm. „Nowego Dziennika“.

Podróżujący, wymowny, doświadczony, o szerokim kręgu znajomości, obeznany w branżach żelaznej, papierowej i jutowej, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Podróżujący“.

Zdolny buchalter, pierwszorzędny korespondent, poszukuje posady od zaraz. Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Nowego Dziennika“ pod „Pierwszorzędna siła“.

GŁUCHOTA ULECZALNA.
Fenomenalny wynalazek „EUFONJA“, zademonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. Liczne podziękowania. Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie „EUFONJA“
Liszki pod Krakowem.

SZPETNE OWŁOSIENIE
na rękach i nogach jak również **wąsy u pań** można usunąć natychmiast i bez bólu dzięki użyciu **ANTARINU** i olejku **ANTARINOWEGO.**
Gwarant. nieszkodl. Koszt kuracji Zł 9.
Dr. Caspary i Ska, Gdańsk Oddział 15.

Lekcji francuskiego, niemieckiego (gramatyka, konwersacja, literatura) udziela nauczycielka gimn. Metoda pierwszorzędna. Warunki przystępne. Zgłoszenia Kraków, ul. Zielona 11 II p., ganek

„Dywan“ Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków Podgórze, Kingi 7, tramw. 3, poleca dywany i kilimy beskonkurencyjnie tanio. Klinika dla naprawy dywanów perskich i kilimów.

Reklama dźwignią handlu

Buchaltera(kę)

siłę rutynowaną obznajomioną z korespondencją polską i niemiecką przyjmie natychmiast poważne przedsiębiorstwo handlowo - przemysłowe. Zgłoszenia pod „Rutynowany buchalter“ do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8.

NA KARNAWAŁ

Suknie wieczorowe i balowe, kostjumy redutowe, okrycia etc. wykonuje gustownie, wedle paryskich żurnali, wzorowa pracownia **„Ognisko Pracy“** Kraków, Mikołajska 9
Ceny umiarkowane.

WPISY NA PÓŁROCZNY WIECZORNY KURS HANDLOWY
LEONA FEINBERGA
upoważ. instruktora nauk handlow.
przyjmuje się codziennie w kancelarji szkoły, **Stradom 27**

Drzewo kopalniane

„Gruben-stempel“ świerkowe, jodłowe, 2—4 mtr. długości, 10—19 cm. grubości, w większej ilości, franko wagon Petrowice **poszukiwane.** — Zgłoszenia do firmy:
Simon Semler, Pilsen CSR. Holzexport

Wieczorne kursa kroju i szycia
oraz
wieczorne kursa modniarstwa dla Pań
rozpoczynają się w **„Ognisku Pracy“** w Krakowie, przy ul. Mikołajskiej 9. — Zgłoszenia i informacje w kancelarji szkoły codziennie między 11—2 z wyjątkiem sobót i świąt.

LOKAL na I. piętrze w okolicy ul. Krakowskiej nadający się na sklep, magazyn, pracownię lub biuro ewentualnie z kompletnem urządzeniem sklepowem, do odstąpienia.
Zgłoszenia pod „Odstąpię“ do Administr. „Nowego Dziennika“.

Stowarzyszenie żyd. stud. U. J. „OGNISKO“
(dawniej Tow. Rygorozantów) w KRAKOWIE.

Jubileusz 30-lecia 1897—1927

„JEDNIODNIÓWKA“

POD REDAKCJĄ EMILA STEINA
WYJDZIE W DNIACH NAJBLIŻSZYCH.

TREŚĆ:

1. **L. Heilpern:** Słowo wstępne.
2. **Emil Stein:** Jubileusz.
3. **X:** Zarys hist. rozwoju Stowarzyszenia
4. **Senator Kerner:** Brońcie się.
5. **Dr. W. Berkelhammer:** Społeczeństwo młodzieży — młodzież społeczeństwu.
6. **A. Djament:** Czy i jak społeczeństwo spełnia swój obowiązek wobec młodzieży.
7. **L. Menasche:** Dług honorowy.
8. **L. Heilpern:** Stan budowy żyd. domu akad. w Krakowie.
9. **H. Wildstein:** Nasz dom.
10. **M. Schönberg:** Sekcja zdrowia, jej drogi i cele
11. **Dr. Feldschuh:** Akademicy na „Kwiszu“.
12. **Kronika.**
13. **Dział ogłoszeniowy.**

Dodatkowe wpisy

NA KONC. KURSA
języka hebrajskiego
J. Walkowskiego

dla młodzieży **od 9-ciu lat** wzwyż i dla starszych

w kancelarji kursów od 5—8 wiecz.
Starowiślna **42** parter.

Uwaga. Odrębny kurs przygotowawczy do gimn. hebr.



Obcasy Gumowe „MARS“
najtrwalsze w chodzeniu.
Żądać wszędzie!
Przedstawicielstwo
A. HEIM i M. LEIWAN, KRAKÓW ZIELONA 9

OGŁOSZENIE.

Izraelicka Gmina Wyznaniowa w Tarnowie poszukuje kierowniczki dla własnego „Domu Starców“.
Wymagana jest umiejętność zarządzania takim zakładem oraz pielęgnowania osób wieku podeszłego.
Siostra wyszkolona ma pierwszeństwo. Posada każdej chwili do objęcia.

Przeciw katarowi, chrypce, bólowi gardła, przy chorobach dróg oddechowych jakoteż przeciw namiętnemu paleniu **najlepszym i wypróbowanym środkiem** są cukierki

„GLAZIAL“

(Prawnie zastrzeżone dyplomowane na Targ. Wsch.)
Do nabycia w sklepach cukierniczych.
Fabryczną sprzedaż na Kraków objęła firma:
Dom Handlowy M. Fromowicz
Kraków, Krakowska 28. Telefon 1124.

„Marka światowej sławy“

Dla zdrowia dzieci !
przez powagi lekarskie zalecany.
HAYA PUDER ANTISEPTYCZNY
i MYDŁO HYGIENICZNE



Tysiące podziękowań! Ostrzega się przed naśladownictwami!
Dlatego żądać należy wszędzie tylko PUDRU HAYA
Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach.
S. HAY, aptekarz, **LWÓW**



Leopold Hutterer
KRAKÓW
Grodzka 43.
wszelkie instrumenty do
Jazzbandu
NA SKŁADZIE

Najnowsze żurnale mód
na sezon wiosenny i letni 1927 r.

w wielkim wyborze już nadeszły do firmy:
M. LANDAU, Kraków, ul. św. Krzyża 5

Za 4 zł. 95 gr.

(kwartalnie)

otrzymasz w prenumeracie co tydzień jedną książkę:

6 tomików naszych wydawnictw 95-cio groszowych które po wydaniu żelaznych serji Londona, Benoit'a i innych nie potrzebują reklamy.

6 tomików żółtej bibljoteczki hist.-geogr. „Rój“ tak dobrze znanej w każdym zakątku kraju i powszechnie cenionej za pierwszorzędność pióra, aktualność, pomysłowość i rzetelność

Ponadto **tylko prenumeratorzy** nasi będą mieli prawo za nadesłaniem 2 zł 50 gr otrzymać wraz z przesyłką do wyboru z pośród kilku wydawanych przez nas w każdym kwartale:

1 tom wytworny, illustrowany albumowy w cenie księgarskiej najmniej 4 złote (z tego typu jest n. p. ostatnio przez nas wydana „Miłość Samuraja“ Wacława Sieroszewskiego)

W ten sposób „Rój“ ofiarowuje: a) beletrystykę, b) aktualności podróżnicze, historyczne i t. p., c) możność kompletowania istotnie wartościowej bibljoteki.

Żądać prospektów!

„RÓJ“ S. Z O. O.

Warszawa, Kredytowa 1 **P. K. O. 9880**

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7